



PROLETARIUSZE  
WSZYSTKICH  
KRAJÓW —  
ŁĄCZCIE SIĘ!

# Głos Nauczycielski

*Tygodnik społeczno-oświatowy*

ROK I NR 48

WARSZAWA, 26 LISTOPADA 1967 R.

CENA 80 GR.

Dzień ten przypada w zasadzie 20 listopada. Zgodnie bowiem z uchwałą Międzynarodowego Komitetu Porozumiewawczego Federacji Nauczycielskich, obradującego w sierpniu 1954 roku w Moskwie — dzień 20 listopada powinien być obchodzony jako Międzynarodowy Dzień Karty Nauczyciela. W uchwale moskiewskiej zawarto bowiem szereg postulatów dotyczących roli i pozycji szkoły i nauczyciela, o realizację których powinni walczyć wszyscy nauczyciele na całym świecie.

Postulaty te zrealizowane zostały w państwach socjalistycznych, a więc i w naszym kraju, czemu jednak ten dzień jako wyraz międzynarodowej solidarności postępowych nauczycieli. W naszym kraju dzień 20 listopada uznany został jednocześnie przez społeczeństwo jako Dzień Nauczyciela, dzień, w którym cały naród w sposób uroczysty i odświętny manifestuje swój stosunek do pracy nauczyciela, do spraw oświaty i wychowania w naszym państwie.

Zgodnie z zaleceniami wydanymi przez władze oświatowe i ZNP, obchody Dnia Nauczyciela przebiegały w tym roku w ciągu kilku dni. W dniu 18 listopada odbywały się uroczystości w szkołach i placówkach oświatowo-wychowawczych. W dniach 17—20 listopada zorganizowane były akademie, spotkania, imprezy artystyczne w miastach powiatowych i wojewódzkich. Obchody zainaugurowane zostały uroczystościami centralnymi, które odbyły się w dniu 16 listopada w Warszawie. Rozpoczęte zostały od uroczystości w Ministerstwie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego.



## OBCHODY DNIA NAUCZYCIELA

Po raz pierwszy z okazji Dnia Nauczyciela 30 działaczom szczególnie zasłużonym na polu oświaty i wychowania przyznano Medale Komisji Edukacji Narodowej. Minister Henryk Jabłoński w krótkim przemówieniu, nawiązując do postępowych tradycji oświaty w naszym kraju przypomniał staszcowskią słowa z XVI księgi „Rodu ludzkiego”:

„Użyjcie wszelkiej pracy, wszelkiego starania,  
By upowszechnić władzę w narodach myślenia,  
W umiejętności całą podzielić naturę...  
Wszystkich w niej przemian skutków  
dochodźcie przyczynę,  
Aby już dłużej ani oszust, ani głupi  
Nie miał za co zacząć zabobonów  
kotw”.

W dalszej części swego przemówienia powiedział:

„Używała Komisja „wszelkiego starania”, by upowszechnić w narodzie polskim władzę myślenia i stąd jej niezapomniana rola w naszych dziejach ojczystych, stąd Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej do Jej tradycji sięgnął, gdy ustanowił specjalne odznaczenie dla

ludzi szczególnie dla oświaty zasłużonych.

A Wy, Towarzysze, którym za chwilę będę miał zaszczyt to odznaczenie wręczyć, sami pracą swoją tę tradycję kontynuujecie, innym wskazując kierunek służby dla polskiej oświaty.

I za to — zamiast gratulacji, jak to zwykło być przy okazji odnawiania — składam Wam serdeczne podziękowanie w imieniu kierownictwa naszego resortu”.

(Listę odznaczonych medalami publikujemy na str. 3).

O godzinie 12.00 odbyła się w Belwedrze uroczystość wręczenia profesorom, nauczycielom i działaczom oświatowym wysokich odznaczeń państwowych.

Aktu dekoracji dokonali: przewodniczący Rady Państwa, Edward Ochab i zastępca przewodniczącego Rady Państwa, Ignacy Loga-Sowiński.

17 osób wyróżnionych zostało tytułem honorowym „Zasłużony Nauczyciel PRL”, a 75 osób — odznaczeniami państwowymi.

(Listę odznaczonych podajemy na str. 3).

Przewodniczący Rady Państwa przekazał odznaczonym serdeczne pozdrowienia i gratulacje od kierownictwa partii i stronnictw, władz naczelnych PRL i Ogól-

nopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, a za ich pośrednictwem — serdeczne życzenia i pozdrowienia dla wieloletniej rzeszy nauczycieli. Edward Ochab podkreślił doniosłą i odpowiedzialną rolę pedagogów, nauczycieli i naukowców, którzy wychowując młodzież kształtują oblicze i postawę moralną młodego pokolenia — jutrzejszych budowniczych naszej socjalistycznej ojczyzny.

Mówiąc o wielkich osiągnięciach gospodarczych naszego kraju, przewodniczący Rady Państwa zwrócił uwagę na rosnący udział młodego pokolenia w naszej gospodarce narodowej. Podkreślając ważne zadania nauczycieli w przygotowywaniu kadr fachowców dla gospodarki narodowej stwierdził, że nie mniej ważne jest przygotowywanie młodzieży do działalności obywatelskiej, wpajanie jej szacunku dla osiągnięć narodu i szlachetnej ambicji pomnażania tego dorobku.

Edward Ochab życzył nauczycielom dużo sił, zdrowia i sukcesów w ich trudnej, ale pięknej i ważnej dla przyszłości narodu pracy.

W imieniu odznaczonych, za zaszczytne wyróżnienia podziękował Jan Gad — dyrektor Liceum Ogólnokształcącego im. J. Zamojskiego w Warszawie.

Odznaczenia te — powiedział między innymi — są wyrazem uznania dla trudnej pracy wszystkich nauczycieli-wychowawców i naukowców oraz działaczy. Mówca zapewnił, że zaufanie, które kierownictwo partii i władze PRL okazują nauczycielom, zobowiązuje ich do jeszcze lepszej i bardziej owocnej pracy nad wychowywaniem młodego pokolenia dla dobra kraju i narodu.

Po uroczystości przewodniczący Rady Państwa podejmował zebranych lampką wina. W bezpośrednich, serdecznych rozmowach nauczyciele informowali Edwarda Ochabę i członków władz partyjnych i państwowych o swojej pracy zawodowej i społecznej.

W godzinach popołudniowych w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki odbyła się centralna akademia. Serdecznie witani przez zebranych na sali nauczycieli, wychowawców, pracowników naukowych i działaczy oświatowych ze stolicy i całego kraju — zajęli miejsca za stołem prezydyjnym członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych: przewodniczący Rady Państwa — Edward Ochab, przewodniczący CRZZ — Ignacy Loga-Sowiński, sekretarz KC PZPR — Witold Jarosiński, przewodniczący Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokra-

Uroczystość w Belwedrze. Do odznaczonych nauczycieli przemawia przewodniczący Rady Państwa — Edward Ochab. Od lewej: (za mikrofonem) z-ca przewodniczącego Rady Państwa — prof. dr Stanisław Kulczyński, przewodniczący CRZZ — Ignacy Loga-Sowiński, sekretarz KC PZPR — Witold Jarosiński, minister oświaty i szkolnictwa wyższego — Henryk Jabłoński, zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Bolesław Podedworny, prezes PAN — prof. dr Janusz Groszkowski, kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR — Andrzej Werblan, prezes ZG ZNP — Marian Walczak, sekretarz OK FJN — Mieczysław Marzec, sekretarz Rady Państwa — Julian Horodecki.

Foto: CZ. GORSKI

tycznego — prof. Stanisław Kulczyński, wiceprezes Naczelny Komitetu ZSL — Bolesław Podedworny, wiceprezes Rady Ministrów — Zenon Nowak, kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR i przewodniczący Sejmowej Komisji Oświaty i Nauki — Andrzej Werblan; współgospodarze uroczystości: minister oświaty i szkolnictwa wyższego — prof. Henryk Jabłoński i prezes Polskiej Akademii Nauk — prof. Janusz Groszkowski, minister zdrowia — Jerzy Sztachelski, wiceminister kultury i sztuki — Kazimierz Rusinek, zastępca szefa Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego — gen. bryg. Zbigniew Szydłowski, przedstawiciel władz stolicy i województwa warszawskiego.

Na sali obecni byli: sekretarz Międzynarodowej Federacji Związków Nauczycielskich (FISE) Jurij Szpilewoj oraz przewodniczący Związku Nauczycieli NRD — Paul Ruhig.

Akademii zabrał głos prezes Zarządu Głównego ZNP — Marian Walczak. Następnie zabrał głos minister Henryk Jabłoński (teksty zagajenia prezesa i przemówienia ministra podajemy na str. 4).

W części artystycznej akademii z bogatym programem wystąpił Zespół Muzyczno-Estradowy z Armenii.

W przeddzień Nauczycielskiego Święta prasa codzienna opublikowała list Prezydium CRZZ do nauczycieli, wychowawców i działaczy oświatowych oraz tekst pozdrowień Marszałka Polski Mariana Spychalskiego, które podajemy poniżej:

Obchody Dnia Nauczyciela wrosły już trwale w tradycję Polski Ludowej jako powszechna manifestacja więzi łączącej społeczeństwo ze szkołą, wyraz wysokiego uznania dla trudu nauczyciela i wychowawcy, dla jego odpowiedzialnej roli we wszystkich dziedzinach życia społecznego.

W tym uroczystym dniu, Prezydium Centralnej Rady Związków Zawodowych w imieniu całego ruchu zawodowego i wszystkich ludzi pracy składa polskim nauczycielom i nauczycielom, pracownikom oświaty, nauki i szkolnictwa wyższego oraz działaczom oświatowym najserdeczniejsze podziękowania za rzetelną i ofiarną pracę, za coraz większe osiągnięcia w nauczaniu i wychowaniu młodego pokolenia Polski Ludowej i za pełen zaangażowania udział w rozwoju socjalistycznej oświaty i kultury.

Polskie nauczycielstwo wnosi coraz większy wkład w społeczno-gospodarczy rozwój naszego kraju, wychowując młodzież w duchu miłości do Ojczyzny, szacunku dla pracy, przygotowując ją do aktywnego udziału w budownictwie socjalizmu. Szczególnie ważną rolę odgrywa w tej mierze dynamiczny rozwój szkolnictwa zawodowego, a przede wszystkim szkół przyzakładowych, stanowiących istotny element zacieśnienia bezpośredniej więzi szkolnictwa z socjalistycznymi zakładami pracy.

Wysoko też cenimy działalność powszechnej organizacji nauczycielskiej — zasłużonego oddziału polskiego ruchu zawodowego — Związku Nauczycielstwa Polskiego, który zawsze służył postępowi społecznemu, a obecnie aktywnie uczestniczy w socjalistycznych przeobrażeniach naszego kraju, w stałym doskonaleniu pracy szkoły i nauczycieli.

Wysoka ocena, zaufanie i poparcie społeczeństwa dla pracy nauczycieli zobowiązują ich — zwłaszcza obecnie w okresie pełnej realizacji reformy szkolnej — do podnoszenia na coraz wyższy poziom jakości i sprawności nauczania oraz wzmocnienia oddziaływania wychowawczego szkoły w duchu ideałów socjalizmu.

Waszym wzmocnionym wysiłkom będzie towarzyszyć rosnąca pomoc związków zawodowych i całego społeczeństwa w realizacji spełnionej przez nauczycielstwo polskie jakże ważnej i zaszczytnej roli.

W Międzynarodowym Dniu Karty Nauczyciela przekazujemy wszystkim nauczycielom, pracownikom nauki i oświaty najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia sukcesów w pracy zawodowej i społecznej oraz pomyślności osobistej.

PREZYDIUM CRZZ

Zyczę wszystkim nauczycielom, wychowawcom i działaczom nauki i oświaty, by praca ich przynosiła coraz większy pożytek naszej budującej socjalizm ojczyźnie, dziełu patriotycznej i postępowej wychowania młodych pokoleń jej obywateli, służąc tym samym dobrze sprawie ludowej obronności naszego kraju.

MARSZAŁEK POLSKI  
MARIAN SPYCHALSKI

Zyczenia i gratulacje dla wszystkich Nauczycieli i Wychowawców przesłały do Zarządu Głównego ZNP i naszej redakcji liczne instytucje i organizacje.

Z okazji wielkiego święta — Dnia Nauczyciela — w imieniu Prezydium CK Związku Zawodowego Prac. Oświaty, Szkół Wyższych i Instytutów Naukowych przesyłamy Wam bratnie pozdrowienia oraz życzenia sukcesów w wychowaniu młodego pokolenia — budowniczego socjalizmu w Waszym kraju.

PRZEWODNICZĄCA  
TAMARA JANUSZOWSKAJA

Z okazji Dnia Nauczyciela w imieniu żołnierzy ludowego Wojska Polskiego i w swoim własnym składam gorące podziękowanie Kierownictwu Związku Nauczycielstwa Polskiego, jego działaczom, wszystkim nauczycielom i obronnikom nauki uczestniczącym w krzewieniu idei obronności kraju i kształtowaniu patriotycznych postaw dzieci i młodzieży.

Współpraca Związku Nauczycielstwa Polskiego z Siłami Zbrojnymi PRL jest ważnym ogniwem zespalaającym wysiłki pracowników instytucji oświatowych, nauczycieli i kadry zawodowej ludowego Wojska Polskiego w socjalistycznym wychowaniu młodego pokolenia na aktywnych obywateli i obrońców Polski Ludowej.

Jednocześnie wyrażam przekonanie, że przedsięwzięcia wspólnie podejmowane i realizowane przez Związek Nauczycielstwa Polskiego, Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższego oraz Główny Zarząd Polityczny WP będą przynosiły coraz piękniejsze rezultaty w umacnianiu ludowej obronności naszego kraju...

SZEF GŁÓWNEGO ZARZĄDU POLITYCZNEGO WP  
gen. dyw. JOZEF URBANOWICZ

Z okazji Dnia Nauczyciela pozwalam sobie przestać Wam i na Wasze ręce działaczom oraz wszystkim członkom Związku — serdeczne pozdrowienia i gratulacje. Szczególnie serdecznie pozdrawiam nauczycieli techników oraz zasadniczych szkół handlowych, gastronomicznych, piekarskich, przygotowujących nową kadre pracowników dla jednostek organizacyjnych resortu handlu wewnętrznego.

Składając dzisiaj wszystkim pracownikom szkolnictwa w imieniu kierownictwa Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i swoim własnym szczerze i serdecznie podzię-

kowania za ich dotychczasowy ofiarny trud i poświęcenie — życzę dalszych osiągnięć w Ich trudnej pracy.

MINISTER HANDLU WEWNĘTRZNEGO  
EDWARD SZNAJDER

...Zyczę wszystkim nauczycielom, aby w swej odpowiedzialnej pracy kontynuowali ideę społeczno-obywatelskiego i patriotycznego wychowania nowego pokolenia Polski Ludowej.

Jestem przekonany, że w dalszym ciągu będziemy rozwijać dotychczasowe więzi współpracy między nauczycielstwem a Milicją Obywatelską w wychowaniu młodzieży na ofiarnych i oddanych obywateli naszej Ojczyzny.

KOMENDA GŁÓWNA MILICJI OBYWATELSKIEJ  
gen. bryg. dr T. PIETRZAK

...Działalność pedagogów jest nam szczególnie bliska i droga. Setki nauczycieli prowadzących zajęcia dla kadry Inspektoratu Lotnictwa, rodzin wojskowych i żołnierzy służby zasadniczej pracą swą przyczynia się do umocnienia zwartości moralno-politycznej jednostek, do upowszechnienia oświaty i wychowania obywatelskiego w naszych szeregach. Dlatego miło jest nam stwierdzić, że w ostatnich latach kontakty Inspektoratu Lotnictwa i Związku Nauczycielstwa Polskiego są coraz bardziej żywe.

ZARZĄD POLITYCZNY INSPEKTORATU LOTNICTWA

Główny inspektor  
gen. dyw. pil. JAN RACZKOWSKI

Zastępca szefa Inspektoratu Lotnictwa  
do spraw Politycznych  
płk mgr EUGENIUSZ KUĆMIERZ

W imieniu władz centralnych Związku Harcerstwa Polskiego oraz 1 800 000 wuchów, harcererek, harcerzy i instruktorów przesyłamy Wam osobiście oraz wszystkim Nauczycielom i Wychowawcom życzenia osiągnięć w zaszczytnej pracy na polu wychowania młodego pokolenia. Zapewniamy, że dołożymy wszystkich wysiłków, aby młodzież zrzeszona w naszej organizacji była wychowana na godnych obywateli Polski Ludowej.

GŁÓWNA KWATERA  
ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO

W Dniu Nauczyciela Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przesyła Wam i wszystkim nauczycielom, pracownikom nauki, wychowawcom i działaczom oświatowym najserdeczniejsze pozdrowienia i gorące życzenia w dalszej odpowiedzialnej i zaszczytnej działalności na polu nauczania i wychowania młodego pokolenia w duchu postępu, umiłowania ideałów socjalizmu i pokoju.

WICEPRZEWODNICZĄCY ZARZĄDU  
GŁÓWNEGO TPPR  
FERDYNAND HEROK

Przyłączając się do Waszego Święta pragniemy jednocześnie wyrazić naszą wdzięczność za trud i wysiłki ofiarnej kadry nauczycielskiej w dziedzinie patriotycznej i obywatelskiego wychowania młodzieży. W tej szlachetnej działalności członkowie ZNP mogą liczyć na naszą współpracę. W historii naszej, w tradycjach walk wyzwoleniczych widzimy bowiem wielkie możliwości wychowawcze młodego pokolenia w poczuciu odpowiedzialności za losy Kraju i Narodu, w duchu patriotycznej gotowości do działania.

Związek Bojowników o Wolność i Demokrację skupia w swych szeregach liczną rzeszę nauczycieli zasłużonych w walkach o narodowe i społeczne wyzwolenie kraju, wysoko cenimy wkład wniesiony przez polskie nauczycielstwo w ogólnonarodową walkę w latach hitlerowskiej niewoli i w ciągłej służbie dla Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

PREZES ZARZĄDU GŁÓWNEGO  
ZWIĄZKU BOJOWNIKÓW  
O WOLNOŚĆ I DEMOKRACJĘ  
MIECZYSLAW MOCZAR

Z okazji Dnia Nauczyciela Rada Naczelna Zrzeszenia Studentów Polskich przesyła Wam, Towarzyszu Prezesie, a na Wasze ręce wszystkim nauczycielom i wychowawcom gorące życzenia dalszych sukcesów w pracy nad wzbogaceniem umysłów i kształtowaniem osobowości młodego pokolenia Polski Ludowej.

Pragniemy jednocześnie serdecznie podziękować za dotychczasowy trud i wysiłki poświęcany młodzieży w codziennej pracy pedagogicznej.

RADA NACZELNA ZRZESZENIA  
STUDENTÓW POLSKICH  
przewodniczący JERZY PIĄTKOWSKI

Wszystkim, którzy w Dniu Nauczyciela przestali do Zarządu Głównego ZNP życzenia dla nauczycieli i naszej organizacji — instytucjom centralnym, władzom terenowym, organizacjom politycznym i społecznym, związkom zawodowym, ogniwom terenowym ZNP oraz osobom prywatnym — serdeczne podziękowania składa Zarząd Główny Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Z okazji Dnia Nauczyciela — w imieniu Prezydium Zarządu Głównego Ligi Obrony Kraju oraz wszystkich jej członków — składamy na ręce Obywatela Prezesa wyrazy szczerego szacunku i głębokiego uznania dla całej kadry nauczycielskiej.

PREZES ZARZĄDU GŁÓWNEGO LIGI OBRONY KRAJU  
gen. dyw. FRANCISZEK KSIĘZARCYK

Zarząd Główny Ligi Kobiet przesyła wszystkim Nauczycielom — z okazji Ich Święta — najserdeczniejsze słowa uznania i szacunku za wielki trud pracy wychowawczej, kształtującej wiedzę i kulturę młodego pokolenia.

Ze szczególną serdecznością pozdrawiamy Nauczycielki, które obok swej pracy zawodowej i obowiązków rodzinnych, aktywnie uczestniczą w działalności społecznej.

ZARZĄD GŁÓWNY LIGI KOBIEC  
Przewodnicząca St. ZAWADECKA  
Sekretarz M. ASZKENAZY

Z okazji Dnia Nauczyciela przesyłamy dla Kierownictwa Związku oraz dla ogółu nauczycieli serdeczne pozdrowienia od bratniej organizacji — ponad trzystutysięczonej rzeszy członków Towarzystwa Szkoły Świeckiej...

W dniu Waszego Święta przyjmijcie, Drodzy Koledzy, najlepsze życzenia dalszych osiągnięć w rozwoju naszego służącego budowie socjalizmu szkolnictwa oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

TOWARZYSTWO SZKOŁY ŚWIECKIEJ  
Prezes WITOLD GOETZEN

Sekretarz MARIA JEZIERSKA-SROKOWA

Z okazji Dnia Nauczyciela Prezydium Centralnego Związku Kółek Rolniczych i Rady Głównej Kół Gospodyń Wiejskich w imieniu 2-milionowej rzeszy rolników zorganizowanych w kółkach rolniczych i kółkach gospodyń wiejskich składają najserdeczniejsze życzenia wszystkim Nauczycielom i Nauczycielom pracującym na wsi...

PREZYDIUM CENTRALNEGO ZWIĄZKU KÓLEK ROLNICZYCH  
oraz PREZYDIUM RADY GŁÓWNEJ KOŁ GOSPODYNI WIEJSKICH

Z okazji Dnia Nauczyciela składamy na Wasze ręce najserdeczniejsze życzenia powodzenia w pracy zawodowej i życiu osobistym dla wszystkich nauczycieli i wychowawców.

Jednocześnie najserdeczniej dziękujemy za pracę społeczną w TPD licznej rzeszy nauczycieli i działaczy oświatowych.

PREZES ZARZĄDU GŁÓWNEGO TOWARZYSTWA  
PRZYJACIÓŁ DZIECI  
STANISŁAW TUŁODZIECKI

Z okazji tak doniosłego dla całego społeczeństwa święta, jakim jest Dzień Nauczyciela, przesyłam serdeczne życzenia dla wszystkich polskich nauczycieli od Zarządu Głównego Polskiego Czerwonego Krzyża i całej naszej organizacji.

Pragnę równocześnie wyrazić gorące uznanie wszystkim nauczycielom za ich niezwykle ofiarną działalność, szczególnie za pracę w dziedzinie wychowania i kształcenia młodego pokolenia oraz krzewienia wśród dzieci i młodzieży idei humanitarnych, mających na celu poszanowanie człowieka przez człowieka, rozwijanie przyjaźni między narodami i utrwalanie światowego pokoju...

PREZES ZARZĄDU GŁÓWNEGO  
POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA  
dr I. DOMANSKA

Z okazji Dnia Nauczyciela Zarząd Główny Szkolnego Związku Sportowego składa wszystkim nauczycielom rozwijającym wśród młodzieży szkolnej kulturę fizyczną i sport serdeczne podziękowania za ich ofiarny trud i życzenia powodzenia w pracy i życiu osobistym.

ZARZĄD GŁÓWNY SZKOLNEGO ZWIĄZKU SPORTOWEGO  
Sekretarz Generalny BOGDAN MIŁASZEWSKI

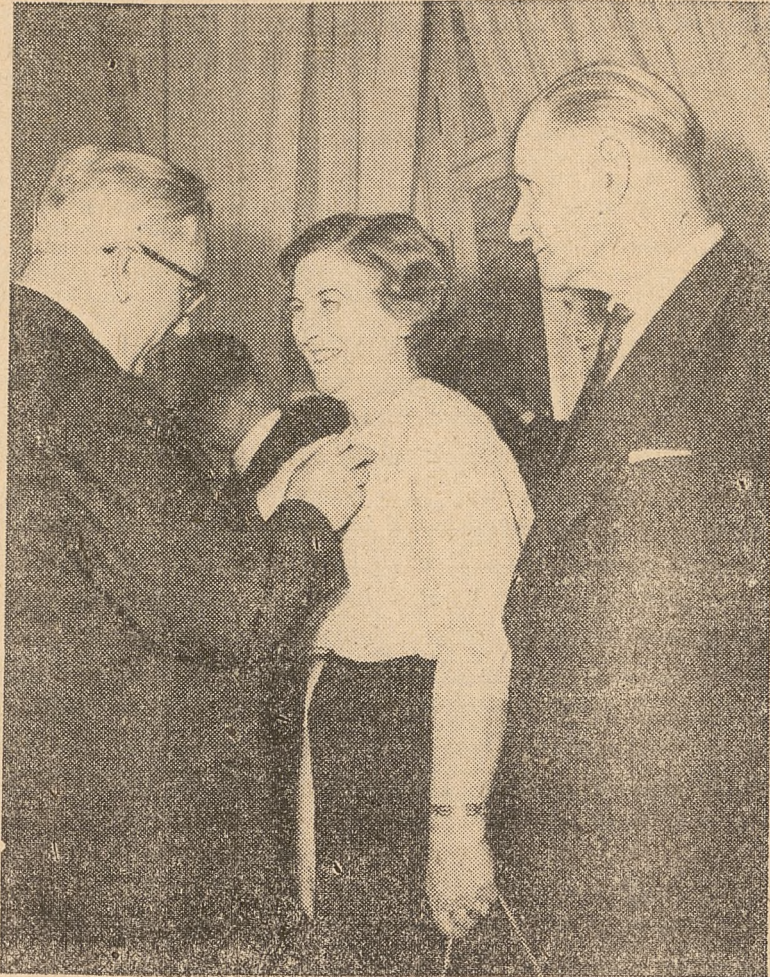
Serdeczne życzenia i gratulacje przestali z okazji Święta Nauczycieli: komendant Oficerskiej Szkoły Lotniczej im. płk. J. Krasickiego w Dęblinie, dyrektor Centralnego Ośrodka Doskonalenia Kadry Lotniczej, Redakcja Filozofii Wydawnictwa „Książka i Wiedza” oraz Dyrekcja Pałacu Młodzieży w Katowicach, Pracownicy Sanatorium Nauczycielskiego w Zakopanem, Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, Zarząd Ogólnokrajowej Spółdzielni Turystycznej, Centralny Związek Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowych, Naczelna Rada Spółdzielcza, Zarząd Główny Ligi Ochrony Przyrody, Aeroklub PRL, Polski Związek Gluchych, dyrektor Bułgarskiego Ośrodka Kultury, Dyrekcja i dzieci Państwowego Prewentorium w Jeziorach, Pracownicy Domu Zdrowia w Nałęczowie oraz Zarządy Główny Związków Zawodowych: Handlu i Spółdzielczości, Pracowników Kolejowych, Przemysłu Włókienniczego, Odzieżowego i Skórzanego, Górników, Pracowników Państwowych i Społecznych, Transportowców i Drogowców, Pracowników Łączności, Zarząd Główny Stowarzyszenia Księgarzy, Prezydium MRN w Częstochowie, Państwowe Zakłady Wydawnictwa Szkolnych.

Zyczenia i gratulacje przestali w Dniu Nauczyciela Zarządy Okręgowy ZNP z Bydgoszczy, Katowic, Kielc, Koszalina, Krakowa, Lublina, Łodzi (miasta i województwa), Warszawy, Opola, Szczecina i Zielonej Góry oraz Zarządy Oddziałów z Białegostoku, Kalisza, Kępna, Koniń, Krosna Odrzańskiego, Kwidzyna, Opola Lubelskiego, Łodzi (Górna i Widzew), Łowicza, Mońków, Morąga, Obornik, Przemysła, Poznania (Wilda), Raciborza, Sandomierza, Stawna, Świecia i Chorzowa.

**PIERWSI  
ODZNACZENI  
MEDALEM  
KOMISJI  
EDUKACJI  
NARODOWEJ**

Z OKAZJI DNIA NAUCZYCIELA ODZNACZENI ZOSTALI PRZEZ MINISTRA OŚWIATY I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO „MEDALEM KOMISJI EDUKACJI NARODOWEJ”:

WALDEMAR BABINICZ — dyrektor Uniwersytetu Ludowego w Rożnicy, woj. kieleckie; WŁADYSŁAW BIENKOWSKI — zastępca przewodniczącego Państwowej Rady Ochrony Przyrody; CZESŁAW CENTKIEWICZ — literat z Warszawy; prof. dr MARIAN FALSKI — emerytowany prof. Uniwersytetu Warszawskiego; HENRYK GOŁAŃSKI — ambasador PRL w Grecji; ELŻBIETA JACKIEWICZ — nauczycielka i Studium Nauczycielskiego w Warszawie; WITOLD JAROSIŃSKI — sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej; prof. dr MARCIN KACPRZAK — emerytowany prof. Akademii Medycznej w Warszawie; prof. dr ZENON KLEMENSIEWICZ — Polska Akademia Nauk Oddział w Krakowie; JAN KOLANKO — były prezes Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego; prof. dr TADEUSZ KOTARBIŃSKI — emerytowany prof. Uniwersytetu Warszawskiego; prof. dr ANNA ZOFIA KRYGOWSKA — Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Krakowie; prof. dr STANISŁAW KULCZYŃSKI — zastępca przewodniczącego Rady Państwa; JANINA KUTZNER — redaktor naczelny czasopisma „Wychowanie Fizyczne i Higiena Szkolna”; LEON MAŁKOWSKI — dyrektor Palacu Młodzieży w Katowicach; HANNA CZESŁAWA OZOGOWSKA — redaktor naczelny „Piomyka”; ADAM RAPACKI — minister spraw zagranicznych; STANISŁAW SHEYBAL — nauczyciel Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Warszawie; STANISŁAW SKRZESZEWSKI — szef Kancelarii Sejmu PRL; prof. dr STEFAN STRASZEWICZ — emerytowany prof. Politechniki Warszawskiej; prof. dr BOGDAN SUCHODOLSKI — Polska Akademia Nauk Uniwersytet Warszawski; prof. dr STEFAN SZUMAN — emerytowany prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego; ANTONI TATOŃ — doradca ministra oświaty i szkolnictwa wyższego; WACŁAW TUŁODZIECKI — wiceprzewodniczący Centralnej Rady Związków Zawodowych; prof. inż. JANUSZ TYMOWSKI — Politechnika Warszawska; ALEKSANDER UZAROWICZ — dyrektor Technikum Kolejowego im. J. Rabanowskiego w Warszawie; CZESŁAW WYCECH — marszałek Sejmu PRL, honorowy prezes Zarządu Głównego ZNP; MARCELI WYRWIŃSKI — dyrektor Okręgowego Ośrodka Metodycznego w Bydgoszczy; prof. dr STEFAN ŻÓŁKIEWSKI — Uniwersytet Warszawski — kierownik Katedry i sekretarz I Wydziału Polskiej Akademii Nauk; KAZIMIERZ ŻMUDKA — kurator Okręgu Szkolnego Rzeszowskiego.



Przewodniczący Rady Państwa — Edward Ochab dekoruje Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski kol. Marię Trzaskę — kierowniczkę Szkoły Podstawowej nr 1 w Kazimierzu Górniczym, woj. katowickie.



Sekretarz KC PZPR Witold Jarosiński przyjmuje, z rąk ministra oświaty i szkolnictwa wyższego Henryka Jabłońskiego — Medal Komisji Edukacji Narodowej



**Dekoracja  
W  
Belwederze**

TYTUŁEM HONOROWYM „ZASŁUŻONY NAUCZYCIEL PRL” WYROZNIENI ZOSTALI:

dr STEFANIA BAJOREK — kierownik Szkoły Podstawowej nr 20 w Krakowie; prof. dr LUDWIK BANDURA — rektor Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Gdańsku; MARIA HUKOWA — kierownik Szkoły Podstawowej w Lesku, woj. rzeszowskie; STEFAN KIELICH — dyrektor Technikum Przemysłu Skórzanego w Radomiu; WŁODZIMIERZ KOZA — kierownik Oddziału Kuratorium Okręgu Szkolnego Opolskiego; JAN KOZICKI — nauczyciel VI Liceum Ogólnokształcącego w Warszawie; FRANCISZEK MACIEJOWSKI — nauczyciel Szkoły Podstawowej w Gorle, woj. białostockie; prof. dr MARIAN MIESOWICZ — Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie; ANTONI MĄCZAK — dyrektor Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Warszawie; JADWIGA OSIECKA — kierownik Szkoły Podstawowej nr 54 w Warszawie; prof. dr BOLESŁAW SIWON — profesor Wyższej Szkoły Ekonomicznej we Wrocławiu; WINCENTY ŚWIATEK — kurator Okręgu Szkolnego Katowickiego; prof. dr SZCZEPAN SZCZENIOWSKI — Politechnika Warszawska; prof. dr DOMINIK WANIC — prorektor Wyższej Szkoły Rolniczej w Olsztynie; KAZIMIERZ WOJCIECHOWSKI — naczelny redaktor „Głosu Nauczycielskiego” w Warszawie; MIECZYŚLAW WRÓBLEWSKI — nauczyciel Szkoły Podstawowej nr 3 w Kole, woj. poznańskie; KONSTANTY ZAJDA — dyrektor Studium Nauczycielskiego w Częstochowie woj. katowickie.

ORDEREM SZTANDAR PRACY II KLASY ODZNACZENI ZOSTALI:

prof. dr ZBIGNIEW MUSZYŃSKI Politechnika Krakowska; JAN KOSOWSKI — dyrektor Technikum Ekonomicznego nr 1 w Krakowie.

KRZYŻ KOMANDORSKI ORDERU ODRODZENIA POLSKI OTRZYMAŁ:

prof. dr ZBIGNIEW MUSZYŃSKI — Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.

KRZYŻEM OFICERSKIM ORDERU ODRODZENIA POLSKI ODZNACZENI ZOSTALI:

prof. dr TADEUSZ DOMINIK — Wyższa Szkoła Rolnictwa w Szczecinie; prof. dr inż. JERZY KOLAŃSKI — rektor Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Zielonej Górze; JAN PODOBA — nauczyciel Liceum Ogólnokształcącego nr 4 w Wałbrzychu.

KRZYŻ KAWALERSKI ORDERU ODRODZENIA POLSKI OTRZYMAŁI:

JANINA AUGUSTYŃSKA — nauczycielka Szkoły Podstawowej w Bogucicach, woj. kieleckie; JAN BITNER — dyrektor Liceum Pedagogicznego w Łapach, woj. białostockie; WINCENTY BRZOZOWSKI — kierownik Szkoły Podstawowej w Newicy, woj. olsztyńskie; ANTONI BŁAŻEJEWSKI — lektor jez. rosyjskiego Politechniki Warszawskiej; KAZIMIERZ BUŁAWSKI — dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych w Żyrardowie; CZESŁAW CIASTULA — kierownik Szkoły Podstawowej w Międzybrodziu Bialskim, woj. krakowskie; STANISŁAW CIAČKA — dyrektor Liceum Ogólnokształcącego w Sulejówku, woj. warszawskie; JULIAN CZYZEWICZ — nauczyciel Technikum Kolejowego w Warszawie; ZOFIA GABRYSIAK — dyrektor Technikum i Zasadniczej Szko-

ły Odzieżowej w Szczecinie; JAN GAD — dyrektor Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Zamojskiego w Warszawie; MICHAŁ GONEK — kierownik Szkoły Podstawowej w Rechcie, woj. lubelskie; ZYGMUNT GRZESICZAK — dyrektor Technicznych Zakładów Naukowych MPC w Warszawie; ZOFIA JARMUSZYŃSKA — nauczycielka Szkoły Podstawowej w Konstancynie, woj. lubelskie; JAN KARCZ — prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZNP w Wołowie, woj. wrocławskie; TADEUSZ KACIK — dyrektor Szkoły Zawodowej w Lublinie; ZOFIA KITTEL — kierownik Szkoły Podstawowej nr 1 w Głownie, woj. łódzkie; JAN KLAUZ — kierownik Szkoły Podstawowej nr 84 w Łodzi; KAZIMIERZ LEWACKI — prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZNP w Koźlu, woj. opolskie; FRANCISZEK ŁUCKI — dyrektor Zasadniczej Szkoły Mechanizacji Rolnictwa w Prasce, woj. łódzkie; KAZIMIERZ MAJCHEREK — kierownik Szkoły Podstawowej nr 6 w Jaworznie, prezes Zarządu Oddziału Miejskiego ZNP w Jaworznie, woj. krakowskie; EDMUND MASOJADA — dyrektor Technikum Ekonomicznego Zaocznego nr 1 w Warszawie; KAZIMIERZ MEYER — kierownik Szkoły Podstawowej w Kwiecie, woj. olsztyńskie; PIOTR MPECHLIŃSKI — kierownik Szkoły Podstawowej w Byśławku, woj. bydgoskie; MARIA NIELIWIÓDZKA — dyrektor Państwowego Szkoły Medycznej Pielęgniarskiej nr 1 w Warszawie; BOLESŁAW PAJACZEK — dyrektor Liceum Ogólnokształcącego dla Pracujących w Białogardzie, woj. koszalińskie; MICHAŁ RACHONSKI — dyrektor Technikum Ekonomicznego dla Pracujących nr 3 w Warszawie; IRENA SAŁACIŃSKA — dyrektor Liceum Ogólnokształcącego nr 1 w Pabianicach, woj. łódzkie; MARIAN SMOLARZ — dyrektor Bursy Szkolnictwa Zawodowego nr 1 w Poznaniu; KONSTANTY STANKIEWICZ — dyrektor IX Liceum Ogólnokształcącego we Wrocławiu; JAN STAROŚCIAK — kierownik Studium Pedagogiki dla Prac. Uniwersytetu Warszawskiego; HELENA STEPIEŃ — zastępca dyrektora Studium Nauczycielskiego w Słunsku, woj. kosałińskie; JÓZEF SZCZUCIŃSKI — dyrektor Technikum Wikliniarsko-Trzciniańskiego w Kwidzynie, woj. gdańskie; FRANCISZEK SZOPA — nauczyciel p.o. kierownika Technikum Rolniczego w Giebułtowiu, woj. krakowskie; LEON ŚWIATNICKI — dyrektor Technikum Ekonomicznego w Toruniu; JANINA TARASZKIEWICZ — dyrektor Szkoły Podstawowej Muzycznej nr 2 w Warszawie; ZYZISŁAW TARZYŃSKI — kierownik Sekcji Szkolenia Kursowego OOM w Poznaniu; prof. dr JERZY TOPOLSKI — Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu; MARIA TRZASKA — kierownik Szkoły Podstawowej nr 1 w Kazimierzu Górniczym woj. katowickie; KAZIMIERA TUZYŃSKA — sekretarz Zarządu Oddziału Powiatowego ZNP w Ostrowiu Wilku, woj. poznańskie; WINCENTY WITA — dyrektor Zasadniczej Szkoły Górniczej Kopalni „Rymer” w Niedobzycach, woj. katowickie; ZOFIA WANDA WITKOWSKA — zastępca dyrektora Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Leboroku, woj. gdańskie; BRONISŁAW ZIELIŃSKI — sekretarz Zarządu Oddziału Powiatowego ZNP w Cieszyźnie, woj. katowickie.

ZŁOTYM KRZYŻEM ZASŁUGI ODZNACZENI ZOSTALI:

GERTRUDA DANEK — kierowniczka Państwowego Przedszkola w Kuźni Raciborskiej, woj. opolskie; STEFANIA FIEREK — kierowniczka Szkoły Podstawowej nr 2 w Czersku, woj. bydgoskie; ZOFIA FRANKIEWICZ — nauczycielka Państwowej Szkoły Muzycznej w Białymstoku; MARIA FRASZCZAK — dyrektor Zasadniczej Szkoły Gastronomicznej w Łodzi; EDMUND GALAS — dyrektor Liceum Ogólnokształcącego w Debicy, woj. rzeszowskie; ELEONORA HILDEBRANDT — zastępca dyrektora Technikum i Zasadniczej Szkoły Energetycznej we Wrocławiu; ZUZANNA JACKOWSKA — zastępca dyrektora Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Łodzi; BOLESŁAW JANKOWSKI — kierownik Szkoły Podstawowej w Walcach, woj. opolskie; MARIA HALINA KRAJEWSKA — kierownik Szkoły Podstawowej w Raigródzie, woj. białostockie; HENRYK LEIŃSKI — dyrektor Liceum Ogólnokształcącego dla Pracujących w Praszysku, woj. warszawskie; ZOFIA MATRZA — nauczycielka Szkoły Podstawowej w Radawcu Dużym, woj. lubelskie; HENRYK NAWROCIK — dyrektor Liceum Ogólnokształcącego we Wrześni, woj. poznańskie; FRANCISZEK OLENDER — kierownik Szkoły Podstawowej w Kosieczynie, woj. zielonogórskie; JÓZEF SUCHAŃSKI — kierownik Szkoły Podstawowej nr 2 w Kłobucku, woj. katowickie; JANINA SZMYT — nauczycielka Szkoły Podstawowej w Howej Zagańskiej, woj. zielonogórskie; HENRYKA WAWRZYŃSKI — dyrektor Państwowego Zakładu Wychowawczego nr 1 w Szczecinie; WŁADYSŁAW WILCZYŃSKI — dyrektor Technikum Mechanicznego w Nysie, woj. opolskie; TADEUSZ ZRZEŃSKI — kierownik Szkoły Podstawowej w Siedlinie, woj. warszawskie.

SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI OTRZYMAŁI:

SALOMEA BŁASZCZYK — kierownik Szkoły Podstawowej w Borowim Lesie, woj. gdańskie; TERESA BUDKA — kierownik Szkoły Podstawowej w Wielgim, woj. bydgoskie; TERESA GAŁAZKA — prezes Zarządu Oddziału ZNP Warszawa-Wola; WERONIKA KWAŚNIEWSKA — kierownik Szkoły Podstawowej w Sieczwach, woj. warszawskie; LUDGARDA MATYSIAK — zastępca kierowniczki Szkoły Podstawowej nr 1 w Gniewnie, woj. poznańskie; JADWIGA PEACHIŃSKA — kierownik Szkoły Podstawowej w Biesalu, woj. olsztyńskie; EUGENIUSZ PONTA-TOWSKI — kierownik Szkoły Podstawowej nr 1 w Drawsku, woj. koszalińskie; SABINA RYDZ — kierowniczka Państwowego Przedszkola nr 1 w Tomaszowie Maz., woj. łódzkie; HALINA WASK — kierownik Szkoły Podstawowej w Korzenstwie, woj. białostockie.

W imieniu odznaczonych dziękuję dyrektor Liceum im. Jana Zamojskiego w Warszawie Jan Gad.

Zdjęcia: Cz. Górski

PRZEMÓWIENIE PRZESZA ZNP, MARIANA WALCZAKA NA CENTRALNEJ AKADEMII W WARSZAWIE

Szanowni Towarzysze i Obywateli, Koleżanki i Koleżdy!

Tradycja naszego świata weszła już na trwałe do świadomości społecznej i o roku wyzwała w całym kraju klimat serdeczności i uznania dla twórczego wysiłku nauczycieli i pracowników nauki...

Co roku Dzień Nauczyciela łączymy z dokonaniem pewnego bilansu, z refleksją nad dziełem już dokonanym i nad trudem najbliższych lat...

Ma to szczególne znaczenie właśnie teraz, kiedy przed szkołą stoi problem głębszej przebudowy wewnętrznej, dostosowania treści nauczania i wychowania do potrzeb społecznego i ekonomicznego rozwoju kraju...

Dotychczasowe nasze wysiłki koncentrowaliśmy przede wszystkim na budowaniu takiego systemu oświaty, który by zapewniał naszym obywatelom możliwości osiągnięcia coraz wyższych szczebli wiedzy...

Szanowni Koleżdy!

Dzień Nauczyciela to szczególna okazja do zastanowienia się nad najgłębiej nas z zawodowego punktu widzenia interesującymi problemami...

Minął rok od dnia, w którym po raz pierwszy obchodziliśmy nasze nauczycielskie święto w zjednoczonym Resorcie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego...

Składam to podziękowanie przed niewielkim stonkunkowo gronem zebranych na tej sali przedstawicieli wieloletniej przeszłości nauczycielskiej...

Zakończono zostało tworzenie osmiolcennych szkół podstawowych dla wszystkich dzieci podlegających obowiązkowi szkolnemu...

Zmiany zachodzące w systemie naszego szkolnictwa spowodowały szeroki dyskusję publiczną na tematy oświatowe i — jak w każdej dyskusji, w której zabiera głos wielka liczba ludzi...

Wyrazem uznania dla pracy pedagogicznej jest też wrócenie z okazji Dnia Nauczyciela ponad 1200 nauczycieli i wychowawców wysokimi odznaczeniami państwowymi...

Pozytywna ogólnie ocena naszych zdobyczy oświatowych nie może nam przesłaniać braków i trudności, a tym bardziej nie może osłabiać naszej woli walki o stały i poprawny rozwój naszej pracy...

nie zagadnieniu skupiać będziemy wszystkie wysiłki. Młodzież, którą wychowujemy, musi być tak przygotowana, aby mogła w pełni sprostać zadaniom wynikającym z aktualnych i przyszłych potrzeb budownictwa socjalistycznego...

Taka jest obiektywna rzeczywistość, takie zadania stawia przed nami współczesność, uokreślona w realizowanej obecnie reformie szkolnej.

Z tradycji naszego zawodu, z istoty jego współczesnych zadań wynika głębokie zainteresowanie sprawami ogólniejszymi — udział nauczycieli w zbiorowym wysiłku całego społeczeństwa.

Jest ich ogromna przesza — ideowych, oddanych, pełnych poświęcenia działacze Frontu Jedności Narodu. Spotykamy ich wszędzie, w wielkich miastach, miasteczkach i na wsiach...

Taka postawa wielokrotnie dokumentowaliśmy w minionych latach, Dalismy jej również pełny wyraz w obchodach 50 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej...

My, nauczyciele, pracownicy oświaty i nauki, ze szczególną radością podkreślamy fakt, że rewolucja socjalistyczna, znosząc wyzysk i przywileje klasowe, stworzyła nieograniczone możliwości rozwoju ludzkich uzdolnień i talentów...

tuacje polskie nauczycielstwo. Dlatego też tak szybko upowszechniło się hasło walki o „jakość oświaty”...

„jakość oświaty”, jakość nie formalna, nie statystyczna, a prawdziwa, wyrażająca się w rozwoju naszych wychowanków, w ich wiedzy, umiejętności myślenia, w ich charakterze i postawie moralnej.

„jakość oświaty”, jakość nie formalna, nie statystyczna, a prawdziwa, wyrażająca się w rozwoju naszych wychowanków, w ich wiedzy, umiejętności myślenia, w ich charakterze i postawie moralnej.

Wszelstronna pomoc dla szkoły i nauczyciela powinna stać się linią kierunkową działania aparatu nadzoru pedagogicznego i administracji szkolnej.

Zmiany zachodzące w systemie naszego szkolnictwa spowodowały szeroki dyskusję publiczną na tematy oświatowe i — jak w każdej dyskusji, w której zabiera głos wielka liczba ludzi...

Przykład powinien iść od samej centrali resortu, zarówno przez jej własną pracę, jak i przez nadawanie właściwego kierunku pracy terenowym organom administracji...

I tak jak hasło walki o jakość nauczania odnosi się do wszystkich szczebli i typów szkół, tak samo powszechna musi być walka o poziom ich pracy ideowo-wychowawczej.

Ważną rolę w tym odgrywa również i w tym zakresie wychowawca, który ma być nie tylko nadawcą wiedzy, ale przede wszystkim wychowawcą, który ma być nie tylko nadawcą wiedzy, ale przede wszystkim wychowawcą...

Pozwójcie też, Szanowni Koleżdy, że raz jeszcze na zakończenie wróć do nieprzebranych skarbów staszycowskiej myśli: „W tych narodach jest moc niezłomna, moc największa, które najmocniejszej rozwiniętej władze fizycznej i moralnej mając, znają najwięcej sposobów do użycia siły swojej masy i rzeczy swojej ziemi”.

Wychowując nasza młodzież w duchu patriotyzmu, internacjonalizmu i umiłowania pokójku potępiliśmy brutalną, niesprawiedliwą wojnę w Wietnamie i agresję Izraela na Bliskim Wschodzie...

Pamiętamy o tym szczególnie dzisiaj, w czasie obchodów Dnia Nauczyciela, który jest świętem między-narodowym.

Ślemy braterskie pozdrowienia i gorące życzenia postępowym nauczycielom, wychowawcom i pracownikom nauki wszystkich krajów świata.

Pozdrawiamy w dniu naszego świata ludzi pracy zrzeszonych w związkach zawodowych Polski Ludowej, z którymi wspólnie realizujemy zadania wynikające z uchwały VI Kongresu Polskich Związków Zawodowych.

Koleżanki i Koleżdy! Świadomyi zadań stojących przed naszym szkolnictwem oraz towarzyszącą naszej pracy uznania i laudowania całego społeczeństwa — w codziennej pracy służby będziemy sprawie budownictwa socjalistycznego, sprawie dalszego rozwoju naszej Ludowej Ojczyzny.

»DOBRO OJCZYNY

od wszystkich swych kolegów-praktyków, którzy ich teorię będą weryfikować w pracy szkolnej.

Nie traktujemy Dnia Nauczyciela tylko jako odświętnej „galówki”, uważamy, iż jest to okazja do przypominania zadań i uświadomienia wszystkim, jakie stawa przed nami społeczeństwo.

Nie traktujemy Dnia Nauczyciela tylko jako odświętnej „galówki”, uważamy, iż jest to okazja do przypominania zadań i uświadomienia wszystkim, jakie stawa przed nami społeczeństwo.

W pełnej zgodzie z postawionym przed chwilą postulatem leży konieczność pracy nauczyciela w środowisku, w którym jego szkoła istnieje.

Podobne życzenia pozwalał sobie złożyć pod adresem tych wszystkich, dla których najważniejsza byłaby nazwa opiekunów, a więc władz politycznych i administracyjnych.

Dla przykładu więc choćby tylko wspomnieć, że do obowiązków władz terenowych należy zapewnienie realizacji tego najprostszego warunku należącej pracy szkół.

Wydaje mi się też rzeczą niezbędną aby referat mógł zawierać informacje, iż przyznane nam na obecna 5-latkę przez Spółdzielny Fundusz Budowy Szkół i Internatów 500 milionów złotych na budownictwo mieszkaniowe dla nauczycieli jest w całości wykorzystywane i do 1970 r. kredyt ten zostanie wyczerpany.

Wychowując nasza młodzież w duchu patriotyzmu, internacjonalizmu i umiłowania pokójku potępiliśmy brutalną, niesprawiedliwą wojnę w Wietnamie i agresję Izraela na Bliskim Wschodzie...

Pamiętamy o tym szczególnie dzisiaj, w czasie obchodów Dnia Nauczyciela, który jest świętem między-narodowym.

Ślemy braterskie pozdrowienia i gorące życzenia postępowym nauczycielom, wychowawcom i pracownikom nauki wszystkich krajów świata.

Pozdrawiamy w dniu naszego świata ludzi pracy zrzeszonych w związkach zawodowych Polski Ludowej, z którymi wspólnie realizujemy zadania wynikające z uchwały VI Kongresu Polskich Związków Zawodowych.

Koleżanki i Koleżdy! Świadomyi zadań stojących przed naszym szkolnictwem oraz towarzyszącą naszej pracy uznania i laudowania całego społeczeństwa — w codziennej pracy służby będziemy sprawie budownictwa socjalistycznego, sprawie dalszego rozwoju naszej Ludowej Ojczyzny.

»DOBRO OJCZYNY

od wszystkich swych kolegów-praktyków, którzy ich teorię będą weryfikować w pracy szkolnej.

Nie traktujemy Dnia Nauczyciela tylko jako odświętnej „galówki”, uważamy, iż jest to okazja do przypominania zadań i uświadomienia wszystkim, jakie stawa przed nami społeczeństwo.

Nie traktujemy Dnia Nauczyciela tylko jako odświętnej „galówki”, uważamy, iż jest to okazja do przypominania zadań i uświadomienia wszystkim, jakie stawa przed nami społeczeństwo.

W pełnej zgodzie z postawionym przed chwilą postulatem leży konieczność pracy nauczyciela w środowisku, w którym jego szkoła istnieje.

Podobne życzenia pozwalał sobie złożyć pod adresem tych wszystkich, dla których najważniejsza byłaby nazwa opiekunów, a więc władz politycznych i administracyjnych.

Dla przykładu więc choćby tylko wspomnieć, że do obowiązków władz terenowych należy zapewnienie realizacji tego najprostszego warunku należącej pracy szkół.

Wydaje mi się też rzeczą niezbędną aby referat mógł zawierać informacje, iż przyznane nam na obecna 5-latkę przez Spółdzielny Fundusz Budowy Szkół i Internatów 500 milionów złotych na budownictwo mieszkaniowe dla nauczycieli jest w całości wykorzystywane i do 1970 r. kredyt ten zostanie wyczerpany.

W tym dniu, w którym po raz pierwszy obchodziliśmy nasze nauczycielskie święto w zjednoczonym Resorcie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego...

Szanowni Koleżdy!

Dzień Nauczyciela to szczególna okazja do zastanowienia się nad najgłębiej nas z zawodowego punktu widzenia interesującymi problemami...

Minął rok od dnia, w którym po raz pierwszy obchodziliśmy nasze nauczycielskie święto w zjednoczonym Resorcie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego...

Składam to podziękowanie przed niewielkim stonkunkowo gronem zebranych na tej sali przedstawicieli wieloletniej przeszłości nauczycielskiej...

Zakończono zostało tworzenie osmiolcennych szkół podstawowych dla wszystkich dzieci podlegających obowiązkowi szkolnemu...

Wyrazem uznania dla pracy pedagogicznej jest też wrócenie z okazji Dnia Nauczyciela ponad 1200 nauczycieli i wychowawców wysokimi odznaczeniami państwowymi...

Pozytywna ogólnie ocena naszych zdobyczy oświatowych nie może nam przesłaniać braków i trudności, a tym bardziej nie może osłabiać naszej woli walki o stały i poprawny rozwój naszej pracy...

W tym dniu, w którym po raz pierwszy obchodziliśmy nasze nauczycielskie święto w zjednoczonym Resorcie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego...

Szanowni Koleżdy!

Dzień Nauczyciela to szczególna okazja do zastanowienia się nad najgłębiej nas z zawodowego punktu widzenia interesującymi problemami...

Minął rok od dnia, w którym po raz pierwszy obchodziliśmy nasze nauczycielskie święto w zjednoczonym Resorcie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego...

Szanowni Koleżdy!

Dzień Nauczyciela to szczególna okazja do zastanowienia się nad najgłębiej nas z zawodowego punktu widzenia interesującymi problemami...

Minął rok od dnia, w którym po raz pierwszy obchodziliśmy nasze nauczycielskie święto w zjednoczonym Resorcie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego...

Składam to podziękowanie przed niewielkim stonkunkowo gronem zebranych na tej sali przedstawicieli wieloletniej przeszłości nauczycielskiej...

Zakończono zostało tworzenie osmiolcennych szkół podstawowych dla wszystkich dzieci podlegających obowiązkowi szkolnemu...

Wyrazem uznania dla pracy pedagogicznej jest też wrócenie z okazji Dnia Nauczyciela ponad 1200 nauczycieli i wychowawców wysokimi odznaczeniami państwowymi...

Pozytywna ogólnie ocena naszych zdobyczy oświatowych nie może nam przesłaniać braków i trudności, a tym bardziej nie może osłabiać naszej woli walki o stały i poprawny rozwój naszej pracy...

W tym dniu, w którym po raz pierwszy obchodziliśmy nasze nauczycielskie święto w zjednoczonym Resorcie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego...

Szanowni Koleżdy!

Dzień Nauczyciela to szczególna okazja do zastanowienia się nad najgłębiej nas z zawodowego punktu widzenia interesującymi problemami...

Minął rok od dnia, w którym po raz pierwszy obchodziliśmy nasze nauczycielskie święto w zjednoczonym Resorcie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego...

Szanowni Koleżdy!

Dzień Nauczyciela to szczególna okazja do zastanowienia się nad najgłębiej nas z zawodowego punktu widzenia interesującymi problemami...

Minął rok od dnia, w którym po raz pierwszy obchodziliśmy nasze nauczycielskie święto w zjednoczonym Resorcie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego...

Składam to podziękowanie przed niewielkim stonkunkowo gronem zebranych na tej sali przedstawicieli wieloletniej przeszłości nauczycielskiej...

Zakończono zostało tworzenie osmiolcennych szkół podstawowych dla wszystkich dzieci podlegających obowiązkowi szkolnemu...

Wyrazem uznania dla pracy pedagogicznej jest też wrócenie z okazji Dnia Nauczyciela ponad 1200 nauczycieli i wychowawców wysokimi odznaczeniami państwowymi...

Pozytywna ogólnie ocena naszych zdobyczy oświatowych nie może nam przesłaniać braków i trudności, a tym bardziej nie może osłabiać naszej woli walki o stały i poprawny rozwój naszej pracy...

W tym dniu, w którym po raz pierwszy obchodziliśmy nasze nauczycielskie święto w zjednoczonym Resorcie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego...

Szanowni Koleżdy!

Dzień Nauczyciela to szczególna okazja do zastanowienia się nad najgłębiej nas z zawodowego punktu widzenia interesującymi problemami...

Minął rok od dnia, w którym po raz pierwszy obchodziliśmy nasze nauczycielskie święto w zjednoczonym Resorcie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego...

Szanowni Koleżdy!

Dzień Nauczyciela to szczególna okazja do zastanowienia się nad najgłębiej nas z zawodowego punktu widzenia interesującymi problemami...

Minął rok od dnia, w którym po raz pierwszy obchodziliśmy nasze nauczycielskie święto w zjednoczonym Resorcie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego...

Składam to podziękowanie przed niewielkim stonkunkowo gronem zebranych na tej sali przedstawicieli wieloletniej przeszłości nauczycielskiej...

Zakończono zostało tworzenie osmiolcennych szkół podstawowych dla wszystkich dzieci podlegających obowiązkowi szkolnemu...

Wyrazem uznania dla pracy pedagogicznej jest też wrócenie z okazji Dnia Nauczyciela ponad 1200 nauczycieli i wychowawców wysokimi odznaczeniami państwowymi...

W tym dniu, w którym po raz pierwszy obchodziliśmy nasze nauczycielskie święto w zjednoczonym Resorcie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego...

Szanowni Koleżdy!

Dzień Nauczyciela to szczególna okazja do zastanowienia się nad najgłębiej nas z zawodowego punktu widzenia interesującymi problemami...

Minął rok od dnia, w którym po raz pierwszy obchodziliśmy nasze nauczycielskie święto w zjednoczonym Resorcie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego...

Szanowni Koleżdy!

Dzień Nauczyciela to szczególna okazja do zastanowienia się nad najgłębiej nas z zawodowego punktu widzenia interesującymi problemami...

Minął rok od dnia, w którym po raz pierwszy obchodziliśmy nasze nauczycielskie święto w zjednoczonym Resorcie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego...

Składam to podziękowanie przed niewielkim stonkunkowo gronem zebranych na tej sali przedstawicieli wieloletniej przeszłości nauczycielskiej...

Zakończono zostało tworzenie osmiolcennych szkół podstawowych dla wszystkich dzieci podlegających obowiązkowi szkolnemu...

Wyrazem uznania dla pracy pedagogicznej jest też wrócenie z okazji Dnia Nauczyciela ponad 1200 nauczycieli i wychowawców wysokimi odznaczeniami państwowymi...

Pozytywna ogólnie ocena naszych zdobyczy oświatowych nie może nam przesłaniać braków i trudności, a tym bardziej nie może osłabiać naszej woli walki o stały i poprawny rozwój naszej pracy...

Za stołem prezjdyjalnym Centralnej Akademii z okazji Dnia Nauczyciela zajęli miejsca przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych. Zdjęcia: CAF, Cz. Górski

Przewodniczący Rady Państwa — Edward Ochab dekoruje Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski kol. Zymmęta Grzeszczyka, dyrektora Technicznych Zakładów Naukowych MPC w Warszawie.

# ŚLĄSK SWOIM NAUCZYCIELOM

Głiwicki Dom Zasłużonego Nauczyciela mieści się na nowo budowanym osiedlu Sikornik przy ulicy Derkacza. Osiedlowe ulice, zabudowane nowymi, jasnymi, wygodnymi blokami prowadzą do ogrodzonego terenu, za drzew wyłania się dwupiętrowy kolorowy dom o interesującej architekturze. Na frontonie napis: Dom Nauczyciela. Przed wejściem, w parku, staw, a przy nim laweczki. Za gmachem duże jesienne pole; projektowane jest pobudowanie tu oranżerii i urządzenie warzywnika — mieszkańcy będą mogli spożytkować swe ogrodnicze zapotrzebowania, a każdy Ślązak jest przecież zamierzającym ogrodnikiem.

W sobotę, 18 listopada br. odbyła się w Gliwicach uroczystość otwarcia Domu Zasłużonego Nauczyciela. W uroczystości wzięli udział: członek Biura Politycznego KC PZPR i sekretarz KW PZPR — EDWARD GIEREK, kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR — ANDRZEJ WERBILAN, przewodniczący Prezydium WRN — JERZY ZIĘTEK, poseł Ziemi Głiwickiej WŁODZIMIERZ JANUEREK, kurator Okręgu Szkolnego Katowickiego WINCENTY ŚWIĄTEK, prezes Zarządu Okręgu ZNP — KAZIMIERZ STELMACH, sekretarz KP PZPR w Gliwicach — FELIKS NIEDPAŁSKI, przewodniczący Prezydium MRN — ZENON CIEŚLAK, prezes Oddziału Miejskiego ZNP — MARIAN HÄGER, przedstawiciel miejscowego nauczycielstwa, delegacja mieszkańców innych śląskich domów nauczycielskich.

Uroczystość otworzył przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej — Zenon Cieślak. Nawiązując do aktualnie obchodzonego Dnia Nauczyciela — tow. Z. Cieślak mówił o wdzięczności społeczeństwa za trudną, odpowiedzialną pracę nauczycieli. Wyrazem tej wdzięczności jest między innymi otwarty właśnie Dom Zasłużonego Nauczyciela, przeznaczony dla nauczycieli-emerytów, którzy swą pracę poświęcili młodzieży śląskiej. Następnie przewodniczący WRN — Jerzy Ziętek wręczył symboliczny klucz dyrektorowi Domu Zasłużonego Nauczyciela — koledze Wiktorowi Polanowskiemu wraz z serdecznymi życzeniami i życzeniami długich lat życia i dobrego odpoczynku dla mieszkańców domu. Oficjalna część uroczystości zamknął toast wzniesiony przez sekretarza KW PZPR — Edwarda Gierka na zdrowie i pełne powodzenie dla nauczycieli i rodziców, wypełniony najlepszymi życzeniami dla wszystkich nauczycieli w dniu ich Święta.

Inicjatorem budowy domu był Zarząd Okręgu ZNP w Katowicach, a hojnym inwestorem — Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej. Koledzy ze Związku powiadają mi, że WRN bardzo troskliwie i po zospodarsku odnosi się do potrzeb nauczycieli, a w przewodniczącym Rady, tow. Ziętku, nauczyciele mają wypróbowanego przyjaciela.



## W uznaniu za upowszechnianie kultury

Z okazji Dnia Nauczyciela wiceminister kultury i sztuki — Zygmunt Garstecki podejmował nauczycieli-działaczy kulturalnych, reprezentujących wszystkie województwa, w Pałacyku Warszawskim. Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych przy ulicy Rutkowskiego. Spotkaniu temu, które odbyło się w dniu 20 listopada bieżącego roku, towarzyszyła bardzo serdeczna atmosfera.

Zarząd Główny ZNP reprezentowali: sekretarz ZG — kolega Stanisław Krawczewicz oraz sekretarz Wydziału Społeczno-Oświatowego — koleżanka Wiesława Król. Ministerstwo Kultury — obok wiceministra Garsteckiego — dyrektor Departamentu Pracy Kulturalno-Oświatowej i Bibliotek, Czestaw Kaluży.

Wiceminister Zygmunt Garstecki podziękował serdecznie nauczycielom za ich olbrzymi wkład w rozwój i upowszechnianie kultury, zwłaszcza w środowiskach wiejskich i małomiasteczkowych oraz podkreślił, że bez bogatej, zaangażowanej działalności nauczycieli niemożliwa byłaby aktywizacja kulturalna tych wyjątkowo trudnych i zaniedbanych środowisk. Szczególną uwagę wrócił wiceminister na rolę, jaką odgrywają dzisiaj nauczyciele w zbliżaniu do masowych środków przekazu — prasy, radia i telewizji.

W uznaniu za poważny wkład pedagogów i wychowawców w upowszechnianie różnorodnych dziedzin sztuki, wiceminister Garstecki udekorował 43 nauczycieli „Odnaką Zasłużonego Działacza Kultury” oraz przekazał naszym domom i klubom nauczycielskim kilkadziesiąt dzieł sztuki plastycznej i pięć aparatów telewizyjnych. Ponadto 50 nauczycieli z całego kraju otrzymało nagrody pieniężne, które wręczał na miejscu przedstawiciel poszczególnych wydziałów kultury.

„Odnaką Zasłużonego Działacza Kultury” wyróżniono zwłaszcza tych nauczycieli, którzy uczestniczyli aktywnie w ostatnim Festiwalu Kulturalnym Związków Zawodowych. Dzieła sztuki: tkaniny dekoracyjne, ceramikę i prace graficzne — ofiarowane nauczycielom przez studentów krakowskiej Akademii Sztuk Plastycznych, Państwowych Wyższych Szkół Sztuk Plastycznych w Łodzi, Wrocławiu i Poznaniu oraz Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych — otrzymały: Dom Nauczyciela w Lublinie, Klub Nauczyciela w Radomsku, Klub Nauczycieli Emerytów w łódzkiej dzielnicy Bałuty, Klub Nauczyciela w Legnicy oraz świetlica Sanatorium ZNP w Nałęczowie.

Ofiarowane dzieła, wśród których znajdują się między innymi: cenne drzeworyty i linoryty naszych współczesnych artystów, będą nie tylko zdobieżą sianki nauczycielskich klubów, lecz przyczynią się także w nie małym stopniu do zbliżenia nauczycieli do współczesnej sztuki, do wzbogacenia ich kultury artystycznej. Wyróżnione kluby nauczycielskie staną się więc tym samym ważnymi ośrodkami wychowania artystycznego.

Za cenne dary i wyróżnienia podziękowały serdecznie — w imieniu narodzonych nauczycieli — koleżanka Michalina Borkowska oraz koleżanka Stefania Madej z Opatowic w powiecie Kazimierza Wielka. Zapewniły one, że nauczyciele będą zawsze najpoważniejszymi sojusznikami resortu kultury i ambasadorami różnorodnych dziedzin sztuki w środowiskach, w których pracują.

Pedagogy i wychowawcy życzyliby sobie jednak, by nie tylko oni — jak to bywa jeszcze do tychczas — byli jedynymi działaczami kulturalnymi na wsi, by w działalność zaangażowali się coraz bardziej przedstawiciele innych grup inteligencji.

(hw)

Przyszedł z miasta, przyjechali z sąsiednich miejscowości. Nauczyciele-emeryci, zarobieni na doroczne święto. Tym razem gościło ich Technikum Handlowe. Stoły w podkówek. Kawa, ciastka, lampka wina, a przede wszystkim serdeczny, koleżeński nastrój.

Nie często zdarza się, niestety, uczestniczyć w tak miłych spotkaniach. W codziennym pośpiechu, w pogoni za swoimi sprawami, młodsze pokolenie zapomina o tych, którzy odeszli na zasłużony odpoczynek. Tymczasem dla ludzi starszych największymi chęć dożywania pamięci czy uznania są dużym przeżyciem. Chęć być dostojnie, chcieli by jeszcze być potrzebni. W miarę możliwości również pomocy. Ież to gorzkie listów od starszych nauczycieli przychodzi do redakcji.

W Opolu jest inaczej. Spotkanie z kolegami-amerytami w Dniu Nauczyciela nie jest czymś w rodzaju rekompensaty za całoroczną obojętność, lecz jednym z przejawów żywego kontaktu z tymi, którym wiek i zdrowie nie pozwalają już na normalną pracę.

Tradycyjnie na spotkanie przyszedł przedstawiciel partii, władz oświatowych i związkowych. Ich wystąpienia nie ograniczyły się jedynie do słów uznania i podziękowań za pracę. Słowa wyrażały nie tylko wdzięczność, odebrały również 40-tysięczną kwotę, która emerydowi miastu i powiatu otrzymał z okazji nauczycielskiego Święta. Miły nastrój. Pośród starszych nauczycieli młodzież — ich następcy. Uroczyste spotkanie urozmaicił Harcerski Zespół Muzyczny-Wokalny ze szkoły nr 12, który zaimponował zebranyemu wszystkim poziomem artystycznym, mimo że pracę rozpoczął dopiero przed dwoma miesiącami.

Wśród życzeń, toastów i kwiatów, jakimi Opolszczyzna obdarowała swoich wychowawców w dniu ich Święta, omal nie uszedł uwagi upominek najcenniejszy. Jest nim, piękny, obszerny i estetycznie wykonany Dom Nauczyciela we wsi Gościecin, w powiecie Koźle. Dar to tym bliższy nauczycielom, że w budowie partycypowali mieszkańcy wioski. Nie czekając „lepszych czasów” gospodarze z Gościecina sami zakrętneli się koło budowy i w niedługim czasie mieli wymagane przepisami 40 proc. kosztów. Resztę dołożyły władze powiatowe. Tak więc wspólnymi siłami rozwiązano w Gościecinie trudny problem mieszkaniowy nauczycieli. Inicjatywa to ze wszech miar godna uwagi, daje bowiem gwarancję, że zarówno szkoła, jak i zatrudnieni w niej nauczyciele nie są w swej pracy osamotnieni.

Statystyka mieszkań nauczycielskich na Opolszczyźnie w porównaniu z innymi regionami kraju wprawdzie dosyć optymistyczna. Niemniej — jak to stwierdza koleżdy z Zarządu Okręgu ZNP, którzy przeprowadzili ostatnio badania w terenie — niestety, jeśli Opole staje się dla 253 nauczycieli pracujących w środowiskach do 2 tysięcy mieszkańców trzeba jak najszybciej przygotować nowe mieszkania. Sumę 17,8 miliona złotych, którą otrzymało Opole z funduszu SFBSII powiększyły miejscowe władze o 10 milionów złotych. Nie obyło się tu bez osobistych zabiegów kuratorium. Dzięki temu w ciągu najbliższych trzech lat można będzie wybudować 680 izb mieszkalnych. To pozwoli rozładować trudną sytuację w wielu środowiskach lokalnych.

Stare przyswiole mówi: „Jak cie widza, tak cie pisa”. Społeczeństwo Opolszczyzny o swoich nauczycielach pisze ze szczególnym uznaniem. Ślad tego uznania znaleźć można między innymi w 100 ankietach, w których rodzice oceniali szkoły. Poziomą współczesnej szkoły, jej wymagania, autorytet nauczyciela określała rodzice wysoko. „Lepiej jest jak wpróżdzi bywało”. Piszą z uznaniem stare Ślązacki o szkole swoich wnucząt, porównując ją z przedwojenną 1-klasówką...

To żywe, szczerze zainteresowanie szkołą, wysoka ocena pracy, poparcie dla programu wychowawczego, uznanie dla nauczycieli — nie jest na Opolszczyźnie przypadkowe. Szkolnictwo ma w tym regionie swoją piękną kartę. Co czwarty mieszkaniec województwa opolskiego uczy się. Około 94 proc. absolwentów szkół podstawowych kontynuuje naukę. Szczególnie dobrze rozwinięto tu szkolnictwo zawodowe. Nauczyciele zaś nie zaniedbują żadnej okazji, aby podnieść swoje kwalifikacje. Już dziś 60 proc. pedagogów posiada wykształcenie wyższe niż średnie.

W dużej sali konferencyjnej Prezydium MRN w Opolu zebrał się miejscowi nauczyciele. Najlepsi z najlepszych. Podniosły nastrój. Sekretarz Komitetu Miejskiego partii, tow. Z. Kawecki, przekazuje w imieniu władz wyrazy uznania dla opolskich pedagogów, którym ten rejon zawdzięcza swą karierę. Padają patetyczne słowa. Ten patos dziś jednak nie razi — jest potrzebny, podkreśla doniosłość chwili, uzasadnia bogactwem 23 lat powojennych.

W 1944 roku nieznaną autor zanotował w „Nowinach Opolskich” proste słowa, które pamiętamy:

(...) Przyjechali pierwsi. I nie deklamowali o pionierstwie. Spali byle jak, jedli byle co. W zamian za to pracowali. Często o głodzie, o chłódzie, bez najpotrzebniejszych urządzeń. Ciśni, szarzy, nie zauważani niemal. Rozpoczęli pracę w najprymitywniejszych warunkach. Wytarte ubrania, ciasne pokoiiki tak na wsi, jak i w mieście. Nauczyciele. Trzeba o nich mówić, trzeba ich widzieć i słyszeć. W codziennej, żmudnej pracy stawiają oni zręby nowej Polski (...)

Aktywność nauczycieli nie osłabła i dzisiaj. Przewodniczący Prezydium MRN w Opolu, Henryk Tabor, dziękując nauczycielom za ofiarę pracy podkreśla szczególnie ich wkład w pobudzenie społecznej aktywności. To szkole zawdzięcza się, że zwłaszcza ostatnie lata przyniosły olbrzymi wzrost społecznych czynów. Szkoła nr 12 wypracowała 420 tysięcy złotych wartości społecznej pracy, szkoła nr

### DZIEŃ NAUCZYCIELA W OPOLU

## NIE TYLKO SŁOWA

W witrynie Międzynarodowego Klubu Książki i Prasy w Opolu informujący plakat. Dziś o godzinie 18.00 spotkanie z redaktorami „Głosu Nauczycielskiego”. Temat: Problemy oświaty i wychowania. Organizator — Towarzystwo Szkoły Świeckiej. W przylutnej salce kilkadziesiąt osób — przeważnie nauczycieli.

Mówimy o naszej pracy, trudnościach, zamierzeniach — prosił wokuemy do dyskusji — może nawet do krytyki.

Czy prasa pomaga, czy też szkodzi w pracy szkoły? Czy można krytykować nauczyciela, czy aby nie podrywa to jego autorytetu? Zdania są różne, zawsze jednak taktowne i poważne. Najbardziej zwracają uwagę wypowiedzi dyskusyjantów, którzy na plan pierwszy wysuwała problemy nie osobiste, lecz dobro szkoły.

A więc potrzebna porcja krytyki pod adresem architektów, którzy niezbyt racjonalnie i celowo projektują szkoły. Krytyka często skandalicznego niedbalstwa wykonawców. Remonty szkół ciągnące się w nieskończoność, brak pomocy naukowych i sprawy mieszkań.

Przy okazji bierzemy i słowa uznania, chyba nie kurtuzyjne, za porady prawne dla nauczycieli, za siałą troskę o sprawę ludzką, za różnorodność form publicznych ofiarowań czytelników.

projektują szkoły. Krytyka często skandalicznego niedbalstwa wykonawców. Remonty szkół ciągnące się w nieskończoność, brak pomocy naukowych i sprawy mieszkań.

Przy okazji bierzemy i słowa uznania, chyba nie kurtuzyjne, za porady prawne dla nauczycieli, za siałą troskę o sprawę ludzką, za różnorodność form publicznych ofiarowań czytelników.

Płyną kwadrans, a dyskusja staje się coraz bardziej swobodną i bezpośrednią. Wiele rzeczy się wyjaśnia, inne pozostają sporne — będą na pewno przedmiotem naszych i czytelników przemyśleń. Nie wszystko przecież można sobie od razu objaśnić i ustalić. I tak jest chyba dozwolone, że w tym rodzaju spotkaniu coś po sobie zastawilo — choćby chęć nawiązania bliższego kontaktu z redakcją. Chęć napisania jednej czy drugiej korespondencji. O sprawach, które nas wspólnie trapią i interesują. Przecież rzecz w tym, aby „Głos Nauczycielski” był zawsze głosem samych nauczycieli...

Wydają się być nieco zaskoczeni propozycją współpracy. Nauczyciele przyznają, że nie lubią na ogół pisać, że wolą osobisty kontakt. A przecież dzielił się z nami tak cennymi uwagami, tak dojrzałymi spostrzeżeniami, które zamieszczone w prasie nabrałyby zupełnie innej „sily uderzenia”.

Powszechnie słyszy się słowo pedagogiczny eksperyment — można nawet powiedzieć o fascynacji tym pojęciem. A co to jest właściwie eksperyment pedagogiczny? Ile w tym słowie sprawdzalnych efektów pracy?

Jak nie ulega fascynacji, a umiejętnie oddzielił efektywność nowego od hałaśliwej reklamy...?

Jak wyglądają wezłowe problemy naszej współczesnej pedagogiki a ich praktyczna „realizacja”? Takie refleksje nie przestroniły jednak optymistycznych korzyści, jakie wnieśliśmy z tego spotkania. Pozналиśmy się lepiej.

Opolszczyzna należy dziś do najlepiej zagospodarowanych regionów kraju. Odbudowane i rozbudowane miasta oraz zakłady przemysłowe. Starannie zagospodarowane wsie. Wysoka ranga kulturalna regionu. Pamiętamy jednak, że przy dużym udziale nauczycieli. Opole im za to dziękuję.

MARIA RYBARCZYK  
TADEUSZ SOCHACKI



Raciborz — fragment śródmieścia



Przed wyjazdem „Pociągu Przyjaźni” do Związku Radzieckiego, nauczyciele — uczestnicy delegacji spotkali się z przedstawicielami władz. Na zdjęciu od lewej: naczelnik w Ministerstwie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego — Władysław Cwikliński, wiceminister oświaty i szkolnictwa wyższego — Jan Szkop, prezes ZG ZNP — Marian Walczak, sekretarz Ambasady ZSRR — Oganies Sarkisjan, sekretarz TPPR — Edwarda Orłowska, wiceprezes ZG ZNP Marian Rataj.

Foto: Cz. Górski

# KAZIMIERZ JEŻEWSKI JAKIEGO POWINNIŚMY POZNAĆ

DR JERZY WOŁCZYK

przewodniczący Komisji do Pracy  
Opiekuńczej i Wychowawczej  
Stoł. Komitetu FJN

Rodzinie wyznaczył Jeżewski pierwszoplanową rolę w procesie wychowawczym. Podkreślił, że w dobrym wychowaniu liczą się nie tylko same słowa ojca i matki, lecz przede wszystkim ich czyny, a także uczestnictwo samych dzieci w owocnej pracy rodziców.

Jeżewski nie był pedagogiem laboratoryjnym. Wychował około 1200 młodych ludzi, z tego około 10 proc. uzyskało wyższe wykształcenie. Może dlatego nie stało mu czasu na szerszą działalność pisarską. Ale wielkości pedagoga i jego dorobku nie sposób przecież ocenić tylko według ilości arkuszy wydawniczych.

Nie zamierzam przeprowadzać gruntownej analizy dorobku Kazimierza Jeżewskiego. Zajmą się tym kompetentni specjaliści na projektowanej przez nas w przyszłym roku sesji naukowej. Pragnę jedynie przedstawić powody, dla których widzimy potrzebę upowszechniania jego dzieła. Wśród nich nie można także pominąć niektórych cech charakterystycznych biografii Kazimierza Jeżewskiego.

Urodzony 19.II.1880 r. w Ciernie Kieleckim, wychowany w duchu patriotycznym, do czego w dużej mierze przyczynił się wpływ ojca — uczestnika powstania styczniowego, młody Kazimierz wzrastał w atmosferze głoszonej przez pozytywizm hasła pracy organicznej. Ten klimat społeczny najprawdopodobniej wpłynął na kształtowanie się zainteresowań Jeżewskiego i zdecydował o jego studiach ekonomicznych. Życie osobiste Jeżewskiego nie układało się pomyślnie; choroba, a następnie śmierć żony są tego uzasadnieniem. Po studiach w Szwajcarii wraca do kraju w rewolucyjnym roku 1905 i od tego momentu pochłania go bez reszty praca. Działa w Komitecie Sienkiewiczowskim, później Obywatelskim, w 1906 r. przemianowanym w Towarzystwo

Opieki nad Dzieckiem, następnie udaje się do Szwajcarii dla dokończenia studiów.

W roku 1907 rozpoczyna działalność w Galicji. Zabiega o zorganizowanie Towarzystwa Gniazd Sierocych. W 1909 r. w Stanisławczuku pod Przemysłem

tworzy pierwsze gniazdo sieroce. Jest ono wynikiem jego osobistych zmagania, przełamania rozlicznych trudności, a nade wszystko — niechęci i oportunistów wielmożów.

W toku pracy nad organizowaniem i doskonaleniem gniazd sierocych Jeżewski dochodzi do wniosku, że skupienie większej liczby gniazd w jednej wiosce może dać lepsze rezultaty. Z tych rozważań narodziła się idea Wiosek Kościuszkowskich, której, niestety, nie udało się Jeżewskiemu zrealizować w praktyce, gdyż nie pozwoliły na to warunki ustrojowe przedwojennej Polski.

A później przyszedł okres okupacji hitlerowskiej. Jeżewski nie opuszcza rąk. Organizuje internaty dla dzieci.

W Polsce wyzwolonej — mimo choroby — Jeżewski przystępuje do pracy, działa w Milanówku, Marianowie, Krakowie, a następnie wraca do Warszawy. Śmierć nieubłagana i bezlitosna przecina tę działalność znakomitego pedagoga i człowieka wielkiego serca. Umiera w Warszawie 15 marca 1948 r. w wieku 68 lat.

Na czym polega aktualność dzieła Kazimierza Jeżewskiego i jego przydatność dla dzisiejszej pedagogiki? Socjalizm uczynił ze sprawy opieki nad dzieckiem, a więc tego, czemu poświęcił swe życie Jeżewski, jedną ze spraw centralnych. Poważne nakłady inwestycyjne, a także środki finansowe zapewniają dziś możliwość stworzenia nowych urządzeń oświatowych i wychowawczych. Dzięki nim podstawowa masa dzieci i młodzieży rozwija się pomyślnie. Mimo to jednak, ten pomyślny rozwój nie osiągnął absolutnej powszechności i nie jest udziałem wszystkich grup i jednostek. Stąd postulat

zwiększenia opieki nad dziećmi i młodzieżą jest nadal aktualny.

Realizacja tego postulatu, zarówno z uwagi na zróżnicowane sytuacje wychowawcze, a także środowisko wychowanków nie jest sprawą bynajmniej prostą.

Wymaga wysokiej wiedzy pedagogicznej od pracowników oświaty, właściwego poziomu kultury pedagogicznej rodziców i wspólnego harmonijnego działania szkoły, rodziców i środowiska. Wymaga ponadto nieustannego doskonalenia metod pracy. Idee Kazimierza Jeżewskiego wybiegając poza problematykę opiekuńczą stanowią mogą efektywny impuls do stałego doskonalenia metod pracy na całym froncie oświaty i wychowania.

Sam Jeżewski jest tego najlepszym przykładem. Nie poprzestał na tym, co osiągnął. Poddawał osiągnięty stan krytycznej refleksji, po to, by stale doskonalić metody pracy. Ukazanie więc postaci Jeżewskiego jako człowieka nieustannie poszukującego nowych efektywnych rozwiązań, jako działacza społecznego stale doskonalącego metody pracy może i powinno znakomicie wzbogacić arsenal środków oddziaływania na środowisko nauczycieli i wychowawców oraz wszystkich działaczy społecznych, zajmujących się problematyką wychowawczą.

Decydującą rolę w procesie wychowania spełnia rodzina. Siła jej oddziaływania została potwierdzona na przykładzie gniazd sierocych. Dobra atmosfera w rodzinie, rzetelna praca wszystkich jej członków, zgodność słów z czynami, a zwłaszcza wychowawcza rola czynu — ludzi światłych i dzielnych. Również obecnie akcentowanie decydującej roli rodziny w wychowaniu jest niezbędne. Obserwacje Jeżewskiego wzbogacają zatem problematykę wychowania w rodzinie. Jego idee w dziedzinie zapewnienia opieki dziecku osieroconemu skłaniają do krytycznej refleksji i przewartościowania stosowanych metod w tym zakresie. Z tego przewartościowania można już wysunąć pewne praktyczne wnioski. Sprowadzają się one do rozwijania na szerszą niż dotychczas skalę, instytucji tzw. rodzin opiekuńczych, a także rodzinnych domów dziecka, opartych na zasadach pedagogicznych i organizacyjnych opracowanych przez K. Jeżewskiego.

Kazimierz Jeżewski zwrócił także uwagę na gospodarczą stronę procesu wychowawczego. Niebagatelna to sprawa, zwłaszcza z punktu widzenia pracy opiekuńczej i wychowawczej w środowisku. Skłania do podkreślenia, że opieka i wycnowanie powinny wyzwać coraz większe siły młodzieży, wpręgać je do rozumianych szeroko prac społecznych, w rezultacie których powstaną nowe dobra materialne, z których także będzie mogła młodzież korzystać.

Należy również zwrócić uwagę na fakt, że Jeżewski wychowywał przez pracę i to z dużym skutkiem. Praca była czynnikiem nie tylko wspomagającym wychowanie. Jeżewski ponadto uczył dobrej, rzetelnej roboty. I to rozwiązywanie jest bliskie współczesności. Już tylko przykładowo wymienione rozwiązania pedagogiczne Kazimierza Jeżewskiego potwierdzają aktualność jego dzieła we współczesnych warunkach. Przedstawione względy określają niezbędną potrzebę upowszechniania pedagogiki Jeżewskiego jako żywej i aktualnej.



# 20 LAT PRACY DLA SZKOŁY

Co byśmy nie mieli do zarzucania naszym szkołom w dziedzinie stosowanych metod czy poziomu pracy, który nie w pełni nas jeszcze zadowala, jedno stwierdzić musimy, że uczyniły one niemały krok w kierunku nowoczesności. Niemal wszystkie zaopatrzone są w nowoczesne pomoce naukowe, jak rzutniki, radia, telewizory, magnetofony, aparaty projekcyjne etc. Nauczyciel posiada więc różnorodne pomoce i tylko od niego samego zależy, czy potrafi właściwie i z pożytkiem dla uczniów posługiwać się nimi.

Spośród wymienionych, audycje radiowe są pomocą najstarszą. Zostały wprowadzone do programu Polskiego Radia równo dwadzieścia lat temu. Obchodzą zatem w tym roku swój wcale niemały jubileusz, któremu warto poświęcić nieco uwagi przede wszystkim dlatego, że pomoc, jaką daje szkole radio, spotyka się z uznaniem i wysoką oceną nauczycieli.

„Audycje radiowe są często w szkole czymś jedynym, co wprowadza dziecko w świat fantazji i wyobraźni”.

„Na podstawie przeżyć dostarczonych przez audycję dzieci lepiej piszą, ciekawiej i bardziej poprawnie. Już przy wejściu do budynku szkoły witają mnie radosnym okrzykiem: „dzisiaj audycja!”. Audycje wywołują zaciekawienie, które przechodzi w zainteresowanie, a oto przecież stale zabiegamy w pracy z dziećmi. Stawiane w radiu pytania pobudzają do szukania odpowiedzi w encyklopediach i odpowiedniej lekturze. Jest to więc samodzielna praca dzieci, a ona ma podstawowe znaczenie w nauczaniu (...)”

„Czuję się pokrzywdzony, gdy audycja przepada z braku prądu czy też z powodu trudności organizacyjnych”.

Przytoczone fragmenty listów nauczycieli są wystarczająco wymowne. A takich listów Redakcja Programów Szkolnych otrzymuje rocznie około 100 tysięcy. Nauczyciele stwierdzają, że audycje radiowe wnoszą twórczy wkład w pracę wychowawczą szkoły, pobudzają wyobraźnię ucznia, potrafią go zaangażować nie tylko intelektualnie, lecz także emocjonalnie, wzbogacając jego wiedzę o świecie. Listy zawierają ocenę poszczególnych programów, prawie z reguły pozytywną, wysuwają propozycje. Wnikliwa ocena tych korespondencji pozwala na wyciąganie wniosków pomocnych w pracy nad poszukiwaniem nowych radiowych środków oddziaływania na wyobraźnię ucznia i sposobów pogłębiania jego zainteresowań i wiedzy. Pozwala orientować się w zmianach,

jakie zachodzą w psychice dzieci i młodzieży, wpływa na ożywienie audycji i nadanie im aktualnych wartości.

Polskie Radio już wprawdzie od roku 1935 emitowało program dla szkół i nawet zdążyło pozyskać sobie wśród nauczycieli grono entuzjastów. Ale radio nie było jeszcze wtedy powszechnie dostępne. Na szersze rozważania o jego roli w szkole, na sprecyzowanie funkcji audycji szkolnych i przyznanie im odpowiedniej rangi było jeszcze za wcześnie. Urzeczywistniło się to dopiero po wojnie, w Polsce Ludowej.

Początki były skromne. Trzy audycje tygodniowo i to wyłącznie dla uczniów starszych. Tematyka również dosyć wąska. Omawianie bieżących wydarzeń politycznych, okolicznościowe gawędy historyczne, pogadanki przyrodnicze i pierwsze próby umuzykalniania. To wszystko. Szkoły przeżywały wówczas szczególnie trudności ze względu na niedobór kwalifikowanych kadr, brak podstawowych pomocy i podręczników. Ale już wtedy do redakcji napływały listy od nauczycieli i uczniów, które utwierdzały w przekonaniu, że pierwsze audycje nie trafiają w próżnię. Teraz po 20 latach

pracy, która przyniosła zamierzone sukcesy, wyciągnięto te listy z archiwum, otrzepano z kurzu.

Oto fragment listu napisanego w jesieni 1947 r. przez uczniów jednej ze szkół podstawowych w Łodzi.

„Dzięki temu, że możemy słuchać gazetki radiowej w czasie lekcji z nauczycielem, wszystko rozumiemy lepiej, niż gdybyśmy stuchali dziennika radiowego lub czytali w gazecie o tych sprawach. Prosimy, aby więcej było pogadanek o tym, co nowego dzieje się w Polsce, na temat nowego ustroju politycznego, planu gospodarczego i jego wykonania. Interesują nas wasze pogadanki o wynalazkach w różnych dziedzinach nauki. Chcielibyśmy dowiedzieć się więcej o nowej poezji i powieści polskiej, o muzyce”.

Życie zaczęło stawać przed szkolnymi audycjami radiowymi coraz większe wymagania, trzeba było rozszerzyć zakres programu. Nie było to łatwe. Początkowo redakcja z całego majątku dysponowała połową biurka w zatłoczonym pokoju przy ulicy Koszykowej. Przy tej połowie biurka zasiadła red. Zofia Latałowa, inicjator audycji dla szkół. Dzisiaj audycje te przygotowuje

kilkudziesięcioosobowy zespół pod kierownictwem red. Felicji Węgrowskiej.

Na bieżący rok szkolny program przewiduje ogółem 653 audycje dla szkół podstawowych i średnich. Codziennie od wczesnego popołudnia w programie pierwszym parokrotnie odzywa się charakterystyczny sygnał zapowiadający audycję dla tej lub innej klasy. Program oraz omówienie poszczególnych audycji znajdują nauczyciele w specjalnie wydawanych broszurach „Radio - szkole”. Przy okazji warto podkreślić, że pierwsza broszura ukazała się w roku szkolnym 1957/58, a więc wydawnictwo równie obchodzi swój jubileusz — 10-lecia istnienia.

Wiele audycji pisanych na zamówienie i z inspiracji radia weszło do piśm dziecięcych, do wydawnictw książkowych i czytanek szkolnych. Niektóre słuchowiska przeszły do teatrów aktora i teatrów lalkowych. Wiele z nich zakupiły radiofonie zagraniczne.

Nie tylko nauczyciel, lecz także uczniowie pozytywnie ocenia-

ją pomoc radia. Z bogatej korespondencji, jaką redakcja otrzymuje od dzieci i młodzieży, przytaczam fragment listu ucznia kl. XI.

„Kiedy przekroczyłem progi szkoły i dowiedziałem się, że na lekcji chemii będziemy słuchać audycji, nie byłem tym zachwycony. Sądziłem, że jakiś fanatyk nauk ścisłych zasypie nas gwałtowną lawiną suchych praw, liczb i wzorów. Jakże by o moje zdziwienie, gdy usłyszałem przyjemny głos osoby, która znała osobiście wielkiego uczonego Nielsa Bohra. Postać naukowa kojarzy się z umysłem „wysyconym” wiadomościami z jednej dziedziny życia, ukrytego wiecznie w czułościach pracowni... Ujrzałem Bohra — uczonego, którego interesują drobne sprawy ludzkie, który sam nie gardzi takimi rozrywkami, jak sport i jeździ do pracy rowerem (...)”

Bogate i specyficzne środki wyrazu, jakimi radio dysponuje sprawiają, że treści programowe podawane są młodemu słuchaczowi w sposób sprzyjający głębiemu i trwałemu przeżyciu. Wysokie kwalifikacje i długoletnia praktyka zespołu redakcyjnego, jego zaangażowanie i krystyczny stosunek do własnych osiągnięć sprawiały, że dziś o programach radiowych dla szkół nie można mówić inaczej, jak w samych superlatywach. Szczególną pomoc dla szkół, zwłaszcza na wsiach i w małych miasteczkach, gdzie często brak jeszcze specjalisty z przedmiotu wychowania muzycznego, stanowią audycje z tej dziedziny. O zainteresowaniu tymi programami świadczyć może fakt, że redakcja audycji muzycznych otrzymuje rocznie około 50 tysięcy listów.

Łączność z odbiorcą nie ogranicza się wyłącznie do korespondencji. Redaktorzy audycji systematycznie odwiedzają szkoły, uczestniczą w słuchaniu i omawianiu programu na lekcjach, dokonują osobistych obserwacji nad reakcją uczniów w czasie lekcji z radiem. Poszczególne redakcje utrzymują stałą łączność z sekcjami przedmiotowymi COM i OOM. Redaktorzy uczestniczą w nauczycielskich konferencjach i kursach przedmiotowych. Wszystko w tym celu, by coraz lepiej służyć szkole i nauczycielowi.

Na zakończenie wypada tylko złożyć radiowemu zespołowi redakcyjnemu wyrazy szczerego uznania i życzyć dalszych sukcesów. A wszystkich nauczycieli zachęcić, aby w swoich planach bez obaw i oporów uwzględniali pracę z radiem.

D. B.

## POŁ WIEKU PRACY nauczycielskiej

**Koleżanka HELENA GROMKOWA** rozpoczęła pracę w zawodzie nauczycielskim w 1917 roku. Od roku 1919, tj. od 48 lat, bez przerwy pracuje w Warszawie na Żoliborzu. Szkoła nr 53, w której koleżanka Helena Gromkowa była nauczycielką w latach 1919-1936, była pierwszą szkołą w tej dzielnicy. Mieściła się w kilku małych budynkach rozrzuconych w różnych osiedlach, takich jak Potok, Ruda, Piaski, Kolonijka. Warunki pracy były tu bardzo trudne. Do roku 1944 koleżanka Gromkowa pracowała następnie w szkole nr 21 na Polach Bielańskich. W tym okresie brała udział w

strajku nauczycielskim. W czasie okupacji prowadzi tajne nauczanie na Żoliborzu. Od 1945 roku do chwili obecnej pracuje w Szkole Podstawowej nr 68. Przed 20 laty zorganizowała tutaj bibliotekę-księgozbiór szkolny, który powstał ze zbiórki książek od dzieci.

Za pracę społeczną w tej dziedzinie i ciekawe formy pracy bibliotekarskiej została nagrodzona na Wojewódzkim Zjeździe

Bibliotekarzy. Od 1956 roku koleżanka Gromkowa prowadzi w naszej szkole Kasę Koleżeńską. Jest nauczycielką matematyki. Kocha dzieci, poświęca im bardzo dużo czasu. Zajmuje się dziećmi opuszczonymi, pozbawionymi opieki wychowawczej, znajdującymi się w trudnych warunkach materialnych. Jest bardzo lubiana przez grono nauczycielskie. Chętnie służy radą i pomocą młodszemu kolegom.

W dniu Jubileuszu najserdeczniejsze życzenia długich lat życia i dobrych wyników w pracy wychowawczej składają: Rada Pedagogiczna Szkoły i Zarząd Ogniska ZNP.

## NIEBEZPIECZNY MAŁY WULKAN

Wyspa ta stała się przed 7 laty niepodległą republiką. Było to jedynie możliwe i słuszne rozwiązanie problemu. Tylko samodzielny, decydujący suwerennie o swym losie Cypr mógł i może wygasić wulkan, na którym został zbudowany. Przed 3 laty wulkan ponownie wybuchł. Cypr wywołał wówczas jeden z najostrejszych w rejonie śródziemnomorskim kryzysów międzynarodowych. Cypr?! Nie Cypr, lecz uporczywe odmawianie przez imperialistyczne mocarstwa prawa temu małemu krajowi-wyspie na Morzu Śródziemnym pełnej suwerenności i decydowania o swojej wewnętrznej i zewnętrznej polityce w taki sposób, jaki odpowiada żywotnym interesom jej mieszkańców.

Na Cyprze ponownie padły strzały. Turcka mniejszość (wyspa zamieszkała jest przez ludność w 80 procentach pochodzenia greckiego i w 20 — tureckiego) rozpoczęła budowę fortyfikacji; rząd grecki w Atenach opublikował oświadczenie, że „powstała na Cyprze napięta zmusza (go) do podjęcia wszelkich niezbędnych kroków”, greckie siły zbrojne postawione zostały w stan pogotowia.

Losy Cypru nazbyt interesują obce państwa, które ingerują w wewnętrzne jego sprawy, posługując się antagonizmami dwunarodowej ludności wyspy. Prezydent Cypru, arcybiskup Makarios, który jest reprezentantem ludności pochodzenia greckiego, potrafił wznieść się ponad partykularizm: stoi na stanowisku samostanowienia republiki i jej niezależności. Nie podoba się to juncie wojskowej w Atenach, wypowiadającej się za niebezpiecznymi, groźnymi poważnymi konsekwencjami, tendencjami „enosis” (przyłączenia wyspy do Grecji) ekstremistycznej części greckiej ludności wyspy. Junta wojskowa w Atenach ma za sobą Waszyngton. Ale Waszyngton chce mieć w swoich rękach juntę w Atenach. USA ingerują w konflikt cypryjski, ponieważ każdy konflikt, który nie rozwija się po myśli Waszyngtonu, może grozić osłabieniem południowo-wschodniego

skrzydła paktu NATO. Wielka Brytania ma na Cyprze swoje bazy wojskowe. Wielka Brytania chce też, by konflikt cypryjski rozwijał się w tym kierunku, który ułatwia jej ingerencję w wewnętrzne sprawy Cypru.

Cypr nie może pozwolić, ażeby siły mu wrogie wykorzystywały jego wewnętrzne problemy dla umocnienia swojej pozycji kosztem ludności wyspy, jej ofiar. Z tego w pełni zdaje sobie sprawę najbardziej świadoma część ludności tego małego kraju. Najważniejsze jest uczynić wszystko, by wygasić mały, niebezpieczny wciąż wulkan na Morzu Śródziemnym.

### BRITYJSKIE AKTY ROZSĄDKU?

W Kairze podano do wiadomości, że wznowione zostaną stosunki dyplomatyczne między Zjednoczoną Republiką Arabską a Wielką Brytanią. Zerwanie stosunków dyplomatycznych między dwoma stolicami nastąpiło przed dwoma laty w wyniku stanowiska brytyjskiego, zajętego w kwestii rodezyjskiej; Londyn w swych manewrach politycznych okazywał poparcie dla znieprawionego reżimu rasistowskiego w Rodezji, ZRA wykazała

swój stosunek do tych manewrów. W okresie poprzedzającym agresję izraelską przeciwko krajom arabskim i w czasie agresji, Wielka Brytania stanęła po stronie agresora. Zaangażowała się w konflikt, stając przeciwko krajom arabskim wraz z głównym inspiratorem agresji — Stanami Zjednoczonymi. Ale w Londynie zdano sobie w pewnej chwili sprawę, że Wielka Brytania traci, wyłączenie traci w całym bliskowschodnim rejonie. Londyn postanowił działać. Już wysłanie do Kairu dwóch brytyjskich dyplomatów dla negocjacji z rządem egipskim, ocenione zostało jako „dystansowanie się Londynu od USA i ich bliskowschodniej polityki”. Zapowiedź ponownego nawiązania stosunków dyplomatycznych między Kairem i Londynem jest niewątpliwie dalszym krokiem o realistycznym spojrzeniu Londynu na rozwój spraw w niewralgicznym dziś punkcie w skalę międzynarodowej. Zapowiedź ta mówi też o umiędznieniu postawie Kairu wobec przeciwnika, elastycznym wykorzystywaniu jego słabości.

Czy ten fakt — w zestawieniu z próbami aktywności brytyjskiej na forum

ONZ w poszukiwaniu rozwiązań konfliktu bliskowschodniego — należy oceniać jako przejaw brytyjskiego rozsądku politycznego, pokaz że zdoła dopiero czas. Jedno jest niewątpliwe: na Bliskim Wschodzie postępuje izolacja Stanów Zjednoczonych, postępuje izolacja przede wszystkim izraelskiego agresora.

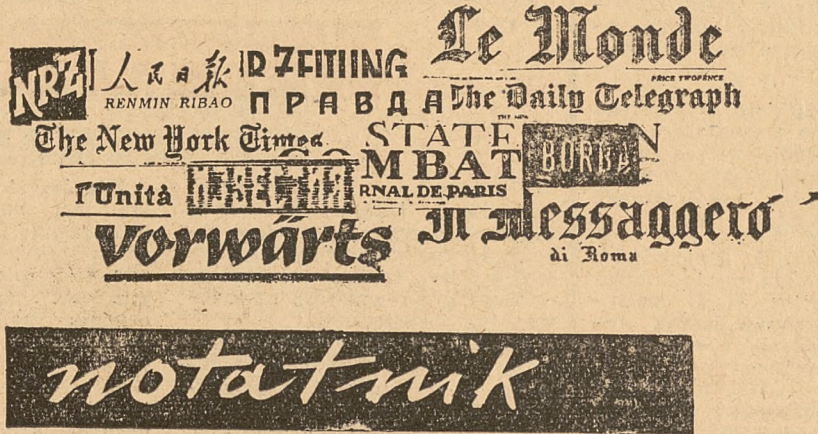
### OPERACJA „FUNT SZTERLING”

Premier brytyjski Wilson zdobył się na posunięcie na tyle mało popularne, na ile jednocześnie trudne, i w konsekwencji korzystne dla gospodarki W. Brytanii. Zdecydował się na dewaluację (w stosunku do innych tzw. twardych walut) funta szterlinga i to dewaluację niemałej skali, bo o 14,3 proc. Posunięcia tego dokonał Wilson wbrew m.in. stanowisku kanclerza skarbu Callaghana, przy dość ostrych tarcjach w łonie rządu i liderów labourzystowskiej partii, swojej własnej partii. Wilson zdecydował się na to posunięcie w celu przede wszystkim przeciwdziałania odpływowi funta do Stanów Zjednoczonych i ożywienia własnego brytyjskiego eksportu.

Dewaluacja powoduje poważną, oczywiście, wyżycie cen na rynku brytyjskim i poważne jednocześnie zmniejszenie realny h zarobków. Operacja „funt szterling” jest więc dla Brytyjczyków operacją niełatwą. Niełatwą również i z tej racji, że — według wyliczeń finansistów — sama dewaluacja nie wystarczy (przy podliczeniu ogólnych sum tą drogą uzyskanych), by obronił funt szterling przed dalszymi naciskami. Musiano więc podnieść i stopę dyskontową, i wprowadzić nowe restrykcje, m.in. przy zakupach samochodów, zwiększyć równocześnie podatki. W. Brytania została zmuszona zaostriżyć ogólną politykę cen i dochodów.

Wilson — podejmując operację — zdawał sobie sprawę z tego, że jej konsekwencją będzie dalszy spadek popularności Labour Party. Liczy na to, że uda mu się jednakże wyprowadzić gospodarkę brytyjską z trudnej sytuacji, w jakiej się ona znalazła.

ZBIGNIEW SOŁUBA



notatnik

warto przeczytać

УЧИТЕЛЬСКАЯ ГАЗЕТА

W listopadzie 1966 r. KC KPZR i Rada Ministrów ZSRR podjęły uchwałę „O sposobach ulepszenia pracy średniej szkoły ogólnokształcącej”.

РУССКИЙ ЯЗЫК ЗА РУБЕКОМ

Pod takim właśnie tytułem, staraniem Centrum Naukowo-Metodycznego Języka Rosyjskiego, przy Uniwersytecie Moskiewskim, ukazał się w Moskwie pierwszy numer nowego kwartalnika.

„Na początku ubiegłego roku szkolnego spośród dwudziestu pięciu absolwentów szkół ekologicznych w obwodzie Ukrainy tylko piętnaście dopełniło wypełnienia obowiązku powszechnego kształcenia na poziomie szkoły ośmioletniej.

„Na Ukrainie aktualnie 86 proc. absolwentów szkół ekologicznych lub innych średnich szkół cyw. technicznych, w obwodach: kijowskim, chmielnickim, chersońskim, kirowo-gradzkiem, a także w Kijowie i Sewastopolu uporało się z planowym zadaniem przelania wszystkich lub prawie wszystkich uczniów do klasy IX (...).

Bazycznej uwagi wymaga dalsze ulepszenie sieci szkół. W miastach ośmiolatek z klasami o zmniejszonej liczbie uczniów oraz z klasami łącznymi, a w wiejskich — 18 szkół ośmioklasowych przekształcono na średnie. W sumie w sieci szkół podległych Ministerstwu Oświaty pracuje ponad 29 tys. osób przygotowawczych, w których kształcą się prawie 14 miliona uczniów.

Stwierdzając, że na terenie Ukrainy jest jeszcze sporo takich karłowatych szkół, a także pewna liczba szkół średnich z niepełną liczbą uczniów w klasach starszych, min. Udowiczanko pisze:

„W porównaniu z 1953 rokiem liczba szkół z klasami o zmniejszonej liczbie uczniów w republice zmniejszyła się o 136. Trzeba się do optymalnej pod względem pojemności szkoły, dalecy jesteśmy od gigantomanii. Ostatnio coraz częściej słychać o zalecaniu w stwarzaniu szkół na dwa i dwa i pół tysiąca uczniów (...). Autorzy takich projektów i zwolennicy tej idei błądzą głównie w zagadnieniu. Podobna argumentacja wydaje się nieobroniona dla tego nieprzekonywającego. Decydując się słowo powinni tu mieć pedagogicy, psycholodzy i lekarze. Jak w praktyce z doświadczonych, takie szkoły nie spełniają pokładanych nadziei, ponieważ trudno utrzymać w nich na

odpowiednim poziomie pracę dydaktyczno-wychowawczą (...).  
W dalszej części artykułu czytamy m. in.:

„Duże znaczenie w upowszechnieniu wykształcenia na poziomie średnim mają przyszłokole internaty. W porównaniu z sytuacją na początku siedemdziesiątych ich liczba wzrosła pięciokrotnie. Aktualnie mieszka w nich 13 tys. chłopców i dziewcząt. Opracowaliśmy perspektywiczny plan dalszego rozwoju sieci internatów. W obwodach kijowskim, kirowo-gradzkiem, chersońskim, nikolańskim, winnickim i innych buduje się internaty międzykolejowe. Aby jednak całkowicie rozwiązać ten problem, trzeba dołożyć jeszcze wiele wysiłków (...).”

Autor artykułu podkreśla też, że istotną rolę w upowszechnieniu wykształcenia średniego powinny odegrać szkoły wieczorowe i zaoczne dla młodzieży pracującej. Trzeba jednak polepszyć ich sytuację pod wieloma względami.

РУССКИЙ ЯЗЫК ЗА РУБЕКОМ

Pod takim właśnie tytułem, staraniem Centrum Naukowo-Metodycznego Języka Rosyjskiego, przy Uniwersytecie Moskiewskim, ukazał się w Moskwie pierwszy numer nowego kwartalnika. Jest on przeznaczony dla szerokiego kręgu czytelników: nauczycieli języka rosyjskiego poza granicami ZSRR, metodyków, studentów, a także tych wszystkich, którzy pragną pogłębiać znajomość tego języka.

Z zapowiedzi redakcji wynika, że nowe czasopismo poświęcać będzie wiele miejsca opracowaniom z zakresu aktualnych problemów metodycznych. Prócz tego znaleźć tam będzie można różnorodnie materiały przeznaczone do praktycznego wykorzystania w trakcie lekcji lub w samokształceniu, a więc ćwiczenia z zakresu słownictwa i gramatyki, teksty do nauki, metodyczne opracowania lekcji, zestawienia tematyczne słów i wyrażzeń itp.

Stalym dodatkiem do każdego numeru będzie długopisująca płyta z nagranymi ćwiczeniami z zakresu fonetyki, teksty i przykłady z zakresu współczesnego języka rosyjskiego itp.

W numerze I kwartalnika Czytelnicy znajdą m. in. następujące materiały: W. G. Kostomarov „Centrum języka rosyjskiego. Zadania i plany”; w dziale „Językonawstwo”: O. S. Achmanowa — „Współczesne teorie językoznawcze i metodyka nauczania języka”; P. N. Deniszowa — „Nowe zadania językoznawstwa porównawczego”; w dziale „Metodyka” m. in. A. A. Leontiewa — „Teoria procesów mówienia a naukanie języka rosyjskiego”; S. Karolak (docent U. W.) — „Kształtowanie i nauczanie języka”; w „Dziale nauczania” m. in.: W. G. Kostomarov — „Rosyjskie formy gramatyczne” (zwroty, formuły przywitania, pozegnania, podziękowania). Poza tym numer zawiera interesujące opracowanie materiały do wykorzystania w nauczaniu, ciekawe teksty, recenzje, nowe przykłady inonacji w języku rosyjskim, wiersze L. Martynowa w wykonaniu autorki i aktualna piosenka radzieckiej „Deszcz na Nowie” w wykonaniu Lidii Klement.

Prenumerata roczna wynosi 52 zł. Zamówienia należy zgłaszać pod adresem B.K.W.Z. „Ruch”, Warszawa, ul. Wronia 23; Konto: NBP VIII Oddział Miejski — 1550-6-100.

(J)

Dnia 18.XI br. w siedzibie Oddziału Dzielnicowego ZNP Warszawa Praga-Południe, ul. Golewska 4, odbyło się otwarcie Biblioteki Pedagogicznej przy Klubie Nauczycielskiego. Na uroczystości przybyli członkowie władz stolicy z I sekretarzem Komitetu Warszawskiego PZPR, Stanisławem Kociłkiem oraz wiceprzewodniczącym Prezydium Stołecznej Rady Narodowej, dr. Jerzym Woleńskim. Świat naukowy stolicy reprezentowali: prof. Tadeusz Kotarbiński i prof. Wincenty Okoń. Na sali, obok licznie zgromadzonych przedstawicieli wielu organizacji społecznych, znajdowała się też delegacja nauczycieli z Bratysławy.

Biblioteka w obecnym miejscu funkcjonuje już od września. Wartość zebranych w niej pozycji sięga już pół miliona złotych. Znajduje się tu 15 200 tomów, z czego 52 proc. stanowią pozycje pedagogiczne. Biblioteka posiada wszystkie podstawowe dzieła pedagogiczne, wydane zarówno przed, jak i po wojnie, przy czym ważniejsze pozycje w ilości od 5 do 30 egzemplarzy. Oprócz dzieł ściśle pedagogicznych znajdują się też inne, z zakresu filozofii, religioznawstwa, nauk społecznych, sztuki, literaturoznawstwa, historii. Do dyspozycji czytelników oddano 174 tytuły czasopism, w tym 25 zagranicznych.

Nauczycielom zajmującym się pisaniem prac teoretycznych olbrzymie usługi oddać może

...a po pracy zasłużony odpoczynek

Warto dodać, że na miejscu znajduje się czytelnia posiadająca 22 miejsca oraz księgozbiór podręczny, liczący 3000 tomów. Kierownictwo biblioteki w najbliższym czasie chce zorganizować kilka ciekawych akcji, mogących zainteresować kolegów. W stadium organizacji znajduje się tzw. gabinet poste-

pu pedagogicznego, którego zadaniem będzie popularyzacja technicznych środków nauczania, ze szczególnym uwzględnieniem nauczania metodami programowego. Wkrótce funkcjonować zacznie gabinet metodyczny dla bibliotekarzy. Projektuje się powiększenie działu filmowego i zasobu filmów oświatowych. Obecnie prowadzony jest kurs dla kinooperatorów.

Biblioteka, jak wiadomo, przeznaczona jest do pracy. Wszyscy zmeccini mogą odpocząć na miejscu, schodząc piętro niżej, do klubu. Klub Nauczycielski rozpoczyna dopiero swoją działalność, dlatego piasek wypadnie tylko o jego perspektywach, nader zresztą interesujących. Naczelna idea, którą chce kierownictwo realizować, jest czynny odpoczynek. Wiele mamy klubów „martwych”, gdzie można wypić kawę lub co najwyżej przysześć gazetę. Tutaj chce się prowadzić żywą, dynamiczną działalność. Na sześć pomieszczeń klubowych, o łącznej powierzchni 120 m kw., składają się: dwie sale kawiarniane, sala gier (bilard i in.), sala brydżowa, sala telewizyjna oraz sala konferencyjna z wyposażeniem do wyświetlania filmów. Klub jest obiektem szczególniego zainteresowania prezesa oddziału, Jana Siemińskiego, dlatego sadzimy, że przedstawione propozycje nie pozostaną na papierze.

TADEUSZ KRASUSKI



NA ŁAMACH PRASY

W związku z tegorocznymi obchodami Dnia Nauczyciela czasopisma przyniosły wiele artykułów poświęconych nauczycielowi młodego, takiego, jakim jest, że w czasie całego procesu nauczania musi wiedzieć, jak i społecznie.

I tak w „WALCE METODYCZNY” z 19 listopada Marzena Bauman w artykule: „Lekcja polskiego” pisze o Wandzie Chełkowskiej, nauczycielce wiejskiej, która swe życie związała ze szkołą w Dąbrówce Wielkopolskiej na Ziemi Lubuskiej. Walka W. Chełkowskiej z naporem germanizacji w latach międzywojennych zakończyła się zasnaniem Chełkowskiej do obozu koncentracyjnego w Rawensbrück. Po zakończeniu działań wojennych wraca W. Chełkowska z powrotem do Dąbrówki Wielkopolskiej i podejmuje w nowych, całkiem odmiennych warunkach, swój nauczycielski trud.

(...) „Jeśli kiedyś w twojej nauczycielskiej karierze przedstawisz mi przed swymi uczniami ten, będzie to znak, że czas już odejść od tego zawodu”. Te słowa znakomitego aktora Mieczysława Frenka pochodzą z artykułu: „Jak trzeba uczyć”, który drukuje tygodnik „ŚWIAT” z 19 listopada. W artykule tym na temat pracy nauczycielskiej mówi dr Janina Schönbrenner, mgr Alina Olech, Elżbieta Grabska, studentka II roku Studium Nauczycielskiego i inni.

Zdaniem A. Olech najistotniejszą jest poszukiwanie ideału wychowania, zdawania sobie sprawy, że nauczyciel otrzymuje człowieka młodego, takiego, jakim jest, że w czasie całego procesu nauczania musi wiedzieć, jak i społecznie.

Sprawie programu na SN wiele miejsca w swej wypowiedzi poświęca studentka E. Grabska, która podkreśla między innymi, że „wychowanie, nauczanie, które nas czeka w przyszłości, to mimo wszystko piękna i pasjonująca praca. Jeśli nie otrzymamy należytego do niej przygotowania, możemy zrobić więcej złego, niż wówczas gdybyśmy nie podjęli tej pracy”.

„Efektywność pracy nauczycielskiej” — to tytuł artykułu Mariana Falskiego, zamieszczonego w „ŻYCIU LITERACKIM” z 19 listopada. Jest to pierwszy — jak zapowiada redakcja — z cyklu artykułów Mariana Falskiego poświęconych problematyce szkolnictwa.

Autor podkreśla konieczność przeobrażenia „przejęcia” na kształcenie wszystkich nauczycieli w szkołach wyższych w związku ze stale rosnącymi zadaniami, jakie stają przed nauczycielem-wychowawcą.

Z przytoczonych przez M. Falskiego danych wynika, że w szkolnictwie podstawowym tylko 4,5 proc. nauczycieli posiada wykształcenie wyższe, zaś w liceach ogólnokształcących i pe-

dagogicznych około 1/6—1/7 nauczycieli nie posiada uniwersyteckiego dyplomu; mniej więcej tak samo, jeśli chodzi o nauczycieli głównych przedmiotów zawodowych i ogólnokształcących, wygląda sytuacja w szkolnictwie zawodowym. Następnie autor omawia sprawę kierownictwa i nadzoru szkolnego oraz porusza fakt pozostawienia przez dłuższy czas nauczycielstwa na uboczu od zasadniczych zasadnień szkolnych. W zakończeniu artykułu Mariana Falskiego czytamy:

(...) Przy obecnie dokonywanej reformie programowej wykorzystane były tylko odosobnione kontakty z nauczycielami w rozwoju szkolnictwa, podkreślając zarówno zmiany ilościowe (nowe izby szkolne, systematyczny wzrost nakładów inwestycyjnych, wyposażenie szkół w sprzęt i pomoce naukowe itp.), jak i zasadnicze przeobrażenia jakościowe.

„Mimo tych wielkich zmian — pisze F. Filipowicz — nie zawsze jeszcze jesteśmy całkowicie zadowoleni z pracy tej czy innej szkoły. I to jest zjawisko naturalne, bo rosną nasze wymagania wobec absolwentów — sążniami wszystkich rodzajów i stopni. Pamiętać też trzeba, że choć duża jest lista przykładów świadczących o wysiłku państwa nauczycielom najlepszym warunków pracy, to jednak szkolnictwo nasze boryka się ciągle z wieloma trudnymi problemami. Dają one znamy do siebie dzieciom, młodzieży, rodzicom, a przede wszystkim nauczycielom i pracownikom nauki, przed

którymi stawiamy coraz wyższe wymagania.

„Dobrze jest uświadomić je sobie w sytuacji, kiedy z okazji Dnia Nauczyciela przychodzi nam wyrazić własne uczucia, własne oceny wysiłku i pracy nauczyciela (...).”

Następnie autor akcentuje między innymi konieczność wzmocnienia odpowiedzialności domu rodzicielskiego za wychowanie dzieci, sam bowiem choćby największy wysiłek nauczyciela nie wystarczy.

Trzeba pamiętać, kiedy się mówi o wynikach nauczyciela w pracy dydaktyczno-wychowawczej również i o przepełnionych jeszcze klasach: na jednego nauczyciela w miastach przypada 33,4 ucznia; trzeba pamiętać również i o tym, że ciągle jeszcze pokutuje praktyka odrywania nauczycieli od zajęć w szkole.

W cytowanym już numerze „ŻYCIA LITERACKIEGO” autor raportu Tadeusza Roka a pt. „Metrąż dla słażki”, poświęcony sprawie mieszkań nauczycielskich na wsi, Autor w oparciu o przykłady takich wsi, jak Mieczowiczki nad Dunajcem, Sikorzycy i inne, przedstawia, jak mieszkańcy tych wsi w czynnie społeczny przyczyniają się do budowy domów nauczycielskich.

„Zaczynamy się wiece powoli — pisze T. Róbk — grabać na następny, wyższy stopień: już się powoli czuje, że sytuacja



Foto Cz. Górski

Nauczyciele amerykańscy w Polsce

Na zaproszenie Biura Turystyki i Współpracy Międzynarodowej Zarządu Głównego ZNP bawiła w Warszawie 130-osobowa grupa profesorów, nauczycieli i pracowników administracji szkolnej z USA.

Pobyt w Polsce był dla naszych gości jednym z etapów podróży po krajach Europy, gdzie pedagodzy amerykańscy znanymi sobie z zagadnieniami oświat. systemami szkolnictwa oraz z życiem młodzieży.

Realizując powyższe cele, goście nasi wysłuchali następujących wykładów: „Struktura i treść oświaty w Polsce” prof. dra Bogdana Suchodolskiego. „Przebieg badań pedagogicznych w Polsce” prof. dra Wincentego

Okonia i „Problemy socjalne szkolnictwa wyższego w Polsce” dra Aleksandra Matejko. Ponadto zwiedzili w Warszawie szkoły zawodowe, ogólnokształcące stonpa podstawowego i licealne oraz przedszkola. Nauczyciele amerykańscy spotkali się również w klubach z działaczkami organizacji młodzieżowej.

Na pożegnany przyjęciu w Zarządzie Głównym ZNP goście amerykańscy mówili o swoich wrażeniach z pobytu w Polsce. Podkreślali wysoki poziom dydaktyczno-wychowawczy szkół, które mieli okazję odwiedzić, i wyrażali się z uznaniem o przygotowaniu intelektualnym naszej młodzieży.

Sekretarz Zarządu Głównego

ZNP, Kazimierz Makowski, mówili o humanistycznych związkach między pedagogami świata, którym niezależnie od systemu społeczno-ekonomicznego bardzo zależy na wychowaniu światłej i rozumnej młodzieży, podkreślając jednocześnie nie-watpliwie wartości wynikające z osobistych kontaktów między nauczycielami różnych narodowości.

Organizatorem wycieczki nauczycieli amerykańskich do Polski było The Comparative Education Society (Wyższe Towarzystwo Naukowe), a kierownikiem Gerald H. Read — dyrektor działu seminariów między-narodowych, który już dwukrotnie organizował podobne wycieczki do naszego kraju. (tes)

»Kraj Rad«

W czterdziestym siódmym numerze „KRAJU RAD” dominują reportaże i fotografie z różnych dziedzin życia. I tak przede wszystkim należy wymienić fotoreportaż z obchodów 30 rocznicy Wielkiego Października oraz z obchodzonego w dniu 19 listopada Dnia Wojsk Rakietowych i Artylerii. Następny reportaż poświęcony jest Szkole Muzycznej we Lwowie i nosi tytuł: „Tu się rodzą laureaci”. Autor — Mikołaj Timofiejew.

O pracach Instytutu Związków Mineralno-Organicznych Akademii Nauk ZSRR (otrzymywanie syntetycznych materiałów) zamieszcza reportaż Aleksy Litwinow. Tytuł reportażu: „Stwarzanie świata trwał”.

Moskiewskie ZOO założone zostało w 1864 roku. O dorobku Ogrodu Zoologicznego i przedstawionym w nim pracach naukowych dowiemy się z artykułu: „Moskiewskie żywe muzeum”.

W dziale — pokrótce o wszystkim — tresuje informacje dotyczące między innymi: znalezisk badaczy

Półwyspu Kola, rybołówstwa w Mol-dawii, skarbow byłych „gospodarzy ziemi rosyjskiej, rzadkich wydan wierszy Fryderyka Engelsa, ośrodka handlowego w Czelabinsku. Informacje te uzupełnia i zyska jedno- i wielobarwne.

Podróży przez lody Arktyki flagowcem polarnej służby poświęcił swój artykuł Natalia Chromowa. Jurij Timofiejew w artykule: „Tu się rodzą laureaci” opowiada się na temat biur matrymonialnych, które na próbe otworzył w Czechosłowacji. Temat ten wywołal żywe zainteresowanie czytelników „Literaturnej Gazety”, która zamieszcza artykuł dziennikarki czechkiej o biurach matrymonialnych.

Oto niektóre publikacje, jakie przynosi czterdziesty siódmy numer „Kraju Rad”.

Do numeru dołączono wkładkę, zawierającą referat sekretarza generalnego KC KPZR — Leonida Breżniewa, wygłoszony na uroczystym posiedzeniu, poświęconym 50-letniej Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. (2)



PAŃSTWOWE WYDAWNICTWO NAUKOWE

poleca publikację.

- POLSKA KRYTYKA LITERACKA 1919 — 1939. Materiały pod redakcją J. Z. Jakubowskiego, str. 655, zł 80.—
- Literatura dwudziestolecia, jej prądy, problemy, kulisy. Rozprawy i artykuły krytyczno-literackie wybitnych krytyków dwudziestolecia, jak Irzykowski, Boy, Fik, Peiper, Borowy.
- Znana polemika o stosunku literatury do życia społecznego. Dyskusje o poezji awangardowej i proletariackiej, o roli krytyki literackiej.

TEKSTY ZAOPATRZONE W NOTY BIOGRAFICZNE I OBJAŚNIENIA, DAWNE, A JEDNAK CIĄGLE AKTUALNE PROBLEMY UJĘTE PRZEZ NAJLEPSZE FIGURY DWUDZIESTOLECIA MIĘDZYWOJENNEGO.

W SPRZEDAŻY:

- POLSKA KRYTYKA LITERACKA dotycząca okresu 1800—1918 (Tomy I—IV).
  - Z DZIEJÓW POLSKIEJ KRYTYKI I HISTORII SZTUKI T. I: Myśli o sztuce w okresie romantyzmu, str. 347, zł 10.—
  - T. II: Spór o rację bytu polskiej sztuki narodowej (1857—1891)
  - WARSZAWSKA KRYTYKA ARTYSTYCZNA (1875—1890), str. 407, zł 20.—
- Antologia piśmiennictwa polskiego z zakresu teorii sztuki, estetyki, sztuk plastycznych, teatrologii i muzykologii od końca XIX wieku do współczesności, stanowi uzupełnienie „Polskiej krytyki literackiej”.

Książki do nabycia w księgarniach „Domu Książki”, szczególnie w księgarniach naukowych i prowadzących działy naukowe oraz we Wzorcowni Wydawnictw Naukowych, Pałac Kultury i Nauki.

K 128-0

DYREKCJA PAŃSTWOWEGO DOMU SPECJALNEGO DLA DZIECI GŁĘBOKO NIEDOROZWIJNIĘTYCH UMYSŁOWO W MIEJSCACH KOPANIE, POW. TARNOWSKIE GÓRY, zatrudni od dnia 1 stycznia 1968 r. dwie wychowawczynie. Warunek: ukończenie Instytutu Pedagogiki Specjalnej. Mieszkanie wspólne dwuosobowe dla osób samotnych zapewniamy. Wyżyczenie na miejscu po znionych cenach. Warunki pracy według siatki plac dla pracowników oświaty. K-131

DYREKCJA ZESPOŁU SZKÓŁ ZAWODOWYCH CENTRALI ROLNICZEJ SPÓŁDZIELNI W BRZĘGU zatrudni nauczyciela. Wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne o specjalności ekonomika handlu lub rachunkowość przedsiębiorstw handlowych. Zgłoszenia pisemnie lub osobiście przyjmują Dyrekcja Szkoły. Istnieje możliwość refundowania stypendium. K-130

KOMUNIKATY

Kol. kol.: Irena Kowalska, Stanisław Pucek — proszeni są o podanie dokładnych adresów w celu przesłania honorarium autorskiego za zamieszczone artykuły.

Pracownicy Kasa Zanonmogowo-Pozyczkowa ZNP Oddział Powiatowy w Sycowie nr XV/125 — wzywa byłych członków PKZP do złożenia się w celu podjęcia swych wkładów członkowskich do dnia 31 grudnia 1967 roku, w lokalu studium. Proszek o godzinie 10.00. Złożenie wkładów członkowskich należy kierować pod adresem uczelni wpłacając jednocześnie na nazwisko Kazimiera Batoro 100 zł na pokrycie kosztów całodziennego zjazdu. K-121

Zakupić: III—IV kwartałnik 1920 r. „Szkola” Powiatowa nr 2 z artykułem K. Grabowskiego „Pasek przy Szkole”. Srebrny Krzyż Zasługi sprzed woyny oraz Medal Niepodległości 1918-1919. Wiedomość — Leon Grabowski, Gorlice, Krasńskiego 2. 122

# Z PAMIĘTNIKA INSTRUKTORA

18 LISTOPADA.

Dzień wyjazdu. W planie szkoła we wsi P. Odległość 19 km. Od przystanku PKS 7 km polnej drogi. Pada deszcz. Mam nadzieję, że przestanie. Zabrałam w siatkę buty gumowe i termos gorącej herbaty.

Około godz. 8.00 wysiadłam z samochodu na przystanku we wsi S. Pod najbliższym drzewem zmieniłam pantofle na buty gumowe.

W przeciwnym kierunku maszerował listonosz. Pokazał mi najlepszą, ale nie najkrótszą drogę do wsi P.

Abym czas szybciej mijał, zaczęłam trochę marzyć. Listonosz — jego każdy wita uśmiechem — z radością. Instruktor — zio konieczne. Gdyby tak instruktorów witano jak listonoszy? Spróbuj się tego dopracować.

Mijały mnie traktorowe pociągi z burakami cukrowymi i wozy „gumiaki” obciążone workami i tucznikami. Z twarzy rolników biła radość, a wesoły śmiech słyszałam jeszcze daleko. Gumowe buty trochę ciężą, ale mimo to postanowiłam cieszyć się życiem, cieszyć się wszystkim co mnie otacza.

Idąc przez wieś S., liczyłam anteny TV i zachwyciłam się wspaniałą odbudowującą się wsią. Na grzbiecie starej wyrostła nowa wspaniała, socjalistyczna. Stare zmieszano się z nowym i ginęło na oczach kilku pokoleń.

Na środku wsi nowy budynek GRN obok klubu „Ruchu”, dalej bielusiński pawilon sklepowy, remiza strażacka, budujący się ośrodek zdrowia i agromówka.

Do wsi P. jeszcze 4 km. Cieszę się, że nie pada. Na horyzoncie coraz wyraźniej zarysowują się kontury wsi. Szukam oczami budynku szkolnego. Powinien górować nad całą wsią. Daremnie. Mielśmy nową piękną szkołę, tłumaczy mi rolnik X, cieszyliśmy się nią od września do końca października. Pieczę podłączono do wentylacji, izolacja z trocin. Napalono w piecach i szkoła w nocy sponęta. Dzieci uczą się w 4 odległych od siebie budynkach, mówiąc prawdę okropnych.

Miałam pomóc w pracy młodej koleżance, wychowawczyni kl. III. Tylko dzięki butom gumowym mogłam doczłapać do tej klasy. Zaprowadziły mnie dzieci. Koleżanka Y młoda, śliczniętka paniątka. Włosy ułożone starannie, piękny sweterek (i mocno wypłamiona) spódnica

szara. Wyglądała na zadowolona. Opowiadała mi o trudnych warunkach mieszkaniowych. Brak światła. Zupełny brak towarzystwa, o tym, jak zdobywa chleb. Mięso i wędliny przywozi z domu. Wyjeżdża raz w miesiącu. Będzie dokształcać się. Ułożyliśmy kilka planów lekcji.

Potem była lekcja matematyki. Naraz dwie małe dziewczuszki wyskoczyły na środek klasy z bukietem kwiatków i powiedziały swojej pani wierszyk. Tak miłe patrzyły swej kochanej pani w oczy, tak jej szczerze życzyły wszystkiego dobrego w Dniu Nauczyciela, że nawet martwe jarmarczne kwiatki w rękach wzruszonej młodej nauczycielki wyglądały ślicznie. Zaraz więc i ja złożyłam koleżance życzenia i już obie pogwarzyłyśmy z dziećmi. Wierszyka nauczyła je babcia Zosi, a kwiaty kupiły mamusia na targu.

Nic nie powiedziałam o niedociągnięciach w pracy młodej koleżanki. Udzieliłam dużo rad i wskazówek, i utwierdziłam w przekonaniu, że w przyszłości będzie z niej wspaniała nauczycielka.

Droga powrotna minęła mi szybciej. Znowu szłam przez wieś S. Na jednym podwórzu wyładowano śliczny komplet nowoczesnych mebli. Zadowolona gospodyni krzychała głośno — ostrożnie!

ALINA POPEŁAWSKA

## Nowości Wydawnicze

HISTORIA, POLITYKA

Stanisław Gebethner: **RZĄD I OPOZYCJA JEJ KRÓLEWSKIEJ MOŚCI W SYSTEMIE POLITYCZNYM**. WIELKIE BRJA-NIL. KiW, Warszawa 1967; s. 348, cena 25 zł. Książka poświęcona jednemu z węzłowych problemów ustrojowych współczesnej demokracji burżuazyjnej.

Edmund Kosiarz: **WYZWOLENIE POLSKI POŁNOCNEJ 1945**. Wyd. Morskie, Gdynia 1967; s. 336, cena 40 zł.

Tadeusz Walichowski: **IZRAEL A NRF**. KiW, Warszawa 1967; s. 224, cena 12 zł. Niniejsza praca jest przeglądem stosunków polityczno-gospodarczych NRF z Izraelem w latach od 1947 do połowy 1967 r.

H. Zand, M. Zychowski: **WIELKI PAZDZIERNIK 1917 R.** WP, Warszawa 1967; s. 242, cena 10 zł. Z **POLA WALKI**. Kwartalnik poświęcony dziejom ruchu robotniczego w 50 rocznicę Rewolucji Październikowej. KiW, Warszawa 1967; s. 338, cena 20 zł.

POPULARNAUKOWE I ENCYKLOPEDYCZNE

Georges Friedmann: **PRACA W OKRUCHACH**. Tłum. I. Tarłowska. KiW, Warszawa 1967; s. 304, cena 40 zł. Kolejny tom Biblioteki Nauki o Pracy.

Lucjan Kubiś: **AMERYKA**. WP, Warszawa 1967; s. 804, cena 45 zł. Niniejszy tom jest poświęcony jednej części świata, składającej się z dwóch różnych kontynentów: Ameryki Północnej i Ameryki Południowej.

**NA TROPACH CZASZTEK**. Wybór i oprac. K. Majewski. Przekład W. Majewski. PWN, Warszawa 1967; s. 444, cena 45 zł. Książka ta powstała z pisanej „na gorąco” kroniki odkryć „elementarnych cząstek materii”, tych obiektów mikroświata oraz rządzących nimi specyficznych praw.

**ROZWÓJ OŚWIATY ROLNICZEJ W POLSCE LUDOWEJ**. Praca zbiorowa pod red. T. Wiczorka. PWSZ, Warszawa 1967; s. 258, cena 23 zł. Praca stanowi pierwszą próbę przedstawienia zarysu rozwoju podstawowych form oświaty rolniczej w okresie powojennym, poczynając od szkół wyższych, a kończąc na różnych formach przysposobienia rolniczego.

NA DZIEŃ NAUCZYCIELA

Tadeusz Kotarbiński: **MEDYTACJE O ŻYCIU GODZIWIEM**. WP, Warszawa 1967; s. 200, cena 14 zł.

Zygmunt Myślakowski: **O KULTURZE WSPÓŁCZESNEJ**. Rozważania i propozycje. PZWS, Warszawa 1967; s. 174, cena 17 zł. Kazimierz Sońnicki: **ROZWÓJ PEDAGOGIKI ZACHODNIEJ NA PRZEŁOMIE XIX i XX WIEKU**. PZWS, Warszawa 1967; s. 174, cena 17 zł.

Kazimierz Sońnicki: **ROZWÓJ PEDAGOGIKI ZACHODNIEJ NA PRZEŁOMIE XIX i XX WIEKU**. PZWS, Warszawa 1967; s. 312, cena 28 zł.

KSIAZKI METODYCZNE I POMOCCNICZE

Zofia Bastgen: **JEZYK ANGIELSKI DLA TECHNIKÓW EKONOMICZNYCH**. Cz. III, PWSZ, Warszawa 1967; s. 152, cena 6 zł.

Charles Dickens: **DAVID COPPERFIELD**. PZWS, Warszawa 1967; cena 6 zł.

Jerzy Józwicki: **SŁOWNIK MIMIMUM NIEMIECKO-POLSKI I POLSKO-NIEMIECKI**. WP, Warszawa 1967; cena 25 zł.

Dymitr Hessen, Ryszard Stypuła: **WIELKI SŁOWNIK POLSKO-ROSYJSKI**. Około 75 tys. haseł. WP, Warszawa i Sowietkaja Encyklopedija, Moskwa 1967.

H. Kozłowska, A. Szule: **DEUTSCH FÜR ANFÄNGER**. Cz. I. PZWS, Warszawa 1967; s. 188, cena 20 zł.

Zofia Krygowska: **GEOMETRIA. PODSTAWOWE WŁASNOŚCI PŁASZCZYZNY**. Cz. II. PZWS, Warszawa 1967; s. 262, cena 36 zł. **LIES NOCH WAS HEUTE**. II Tellsage. PZWS, Warszawa 1967; cena 3 zł.

Jacek London: **FOR THE LOVE OF A MAN. THAT SPOT**. PZWS, Warszawa 1967; cena 3 zł.

Włodzimierz Maciąg: **WSPÓŁCZESNE ŻYCIE LITERACKIE**. PWSZ, Warszawa 1967; s. 210, cena 8,50 zł. Książka zatwierdzona przez Min. Oświaty jako materiał pomocniczy dla klasy V technikum.

Marian Mikuta: **Z WIELKICH DNI**. Widowsko teatr poezji na rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej. Z tekstów Wł. Majakowskiego, J. Tuwima, Wł. Broniewskiego i L. Pasternaka. LSW, Warszawa 1967; s. 102, cena 12 zł.

P. S. Modienow, A. S. Parchomenko: **PRZEKSZTAŁCENIA GEOMETRYCZNE**. Przekł. E. Piegat. PZWS, Warszawa 1967; s. 240, cena 33 zł. Tomik z Biblioteczki Matematycznej.

Anna Mikulska: **PLAY AND LEARN**. Book II. Ilustr. A. Kilian. WP, Warszawa 1967; cena 30 zł. Jan Wojeński: **NAUCZANIE LITERNICTWA**. PZWS, Warszawa 1967; s. 146, cena 18,50 zł. Kazimierz Wiśniowski: **ZARYS METODYKI NAUCZANIA TOWAROWAŃSTWA**. PWSZ, Warszawa 1967; s. 216, cena 22 zł. Kolejny tom Biblioteki Kształcenia Zawodowego.

Druk: PRASOWE ZAKŁADY Warszawa, Marszałkowska 3/5, Zam. 1610, T-47.

### 16-LETNI POLAK PIOTR JANOWSKI LAUREATEM I NAGRODY KONKURSU im. H. WIENIAWSKIEGO W POZNANIU

W sali Lubrańskiego na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu prof. Grażyna Baciewicz — przewodnicząca jury Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego — ogłosiła wyniki V konkursu.

Laureatem i nagrody został 16-letni Polak, Piotr Janowski — uczeń prof. Ireny Dubiskiej. Laureatem II nagrody został skrzypek radziecki, Michaił Bezwierchny, III nagrodę zdobyła Polka, Kaja Danczowska — uczennica prof. Eugenii Umińskiej. Czwartej nagrody nie przyznano. Dwie równorzędne V nagrody zdobyli skrzypkowie radziecy: Eduard Tatewosjan i Anatolij Mielnikow. Dwie VI nagrody jury przyznało Michałowi Garbarczykowi (Polska) i Mincho Minezewowi (Bułgaria).

### SIENKIEWICZ I REYMONT WYSTAWA W PARYŻU

W ośrodku kultury polskiej na Sorbonie otwarto wystawę pod nazwą „Dwaj laureaci Nobla: Sienkiewicz i Reymont”.

Ekspozycja, zorganizowana dzięki pomocy Ministerstwa Kultury i Sztuki w Warszawie, zapoznaje zwiedzających z dorobkiem wielkich pisarzy polskich, stanowi zarazem przyczynek do obchodzonej niedawno w kraju 50 rocznicy śmierci Henryka Sienkiewicza i stulecia urodzin Władysława Reymonta.

Wystawa gromadzi wiele pamiątek po pisarzach. Znalazły się tu między innymi dyplom Akademii Szwedzkiej przyznany Reymontowi, jego wysokie

odznaczenia, w tym Komandoria Legii Honorowej, jak też portret pędzla Jacka Malczewskiego. W części poświęconej Sienkiewiczowi jest między innymi stolik podróżny, na którym powstawały kartki „Ogniem i mieczem”.

### 10-ZŁOTÓWKA Z WIZERUNKIEM MARII SKŁODOWSKIEJ-CURIE W OBIEGU

Narodowy Bank Polski wprowadził do obiegu pamiątkową monetę 10-złotową, wybitą ku czci Marii Skłodowskiej-Curie w 100 rocznicę jej urodzin. Na przedniej stronie monety widnieje popiersie naszej wielkiej uczoniej, zaś na stronie odwrotnej — godło państwowe.

### 50 LAT DZIAŁALNOŚCI MUZYCZNEJ PROF. K. WILKOMIRSKIEGO

Jeden z czołowych przedstawicieli naszego życia muzycznego, wybitny wiolonczelista, dyrygent, kompozytor i pedagog, prof. Kazimierz Wilkomirski, obchodzi 50-lecie pracy artystycznej. Z tej okazji powołany został komitet honorowy jubileuszu pod protektoratem ministra kultury i sztuki, L. Motyki.

### POLSKI DAR DLA UNESCO

Stały przedstawiciel PRL przy UNESCO w Paryżu, W. Ketrzyński, przekazał na ręce dyrektora generalnego UNESCO, polski dar dla tej organizacji w postaci filmu pt. „Maria Skłodowska-Curie”.

Film ten nakreślony został przy współpracy polskiego i francuskiego komitetu do spraw UNESCO.



### POLSKO-RADZIECKIE ZWIĄZKI W LITERATURZE WYSTAWA W BIBLIOTECE NARODOWEJ

W Pałacu Rzeczypospolitej przy Placu Krasieńskich, Biblioteka Narodowa organizuje wystawę poświęconą polsko-radzieckim związkom i kontaktom literackim w latach 1918-1967. Na wystawie znajdują się najciekawsze i najbardziej charakterystyczne druki ubiegłego pięćdziesięciolecia, ukazujące dorobek twórcy polskiej lewicy w okresie międzywojennym oraz narastającą poczucie literatury rosyjskiej i radzieckiej w Polsce Ludowej.

### MIĘDZYNARODOWE TARGI FILMOWE W BRNIE

Stolica Moraw, Brno, stała się już siedzibą szeregu wielkich międzynarodowych imprez handlowych. Obecnie rozpoczęło się tam piąte już z kolei „Filmfo um”; czyli Międzynarodowe Targi Filmowe.

Uczestniczy w nich w tym roku rekordowa liczba 124 przedsiębiorstw filmowych i telewizyjnych z 29 krajów. Poza państwami socjalistycznymi również USA, Anglia, Francja, Włochy, NRF, Holandia, Japonia itd.

Polską produkcję filmową reprezentuje w Brnie „Bokser”, „Jowita” i „Westerplatte” oraz 20 filmów krótkich.

„Filmforum” nosi charakter zamkniętego spotkania producentów i dystrybutorów filmowych. Są to chyba jedne targi międzynarodowe, które odbywają się bez udziału prasy.

## Wytnij — zachowaj!

### JESZCZE O PODATKU OD WYNAGRODZEŃ

Okólnik Ministerstwa Finansów z dnia 2 lutego 1961 roku (Dziennik Urzędowy Ministerstwa Finansów nr 1, poz. 4) zawiera wykładnie przepisów art. 9, ust. 7, ustawy o podatku od wynagrodzeń (Dziennik Ustaw nr 7, poz. 41 z 1949 roku, nr 44, poz. 201 z 1956 roku i nr 11, poz. 60 z 1959 roku). Przy posługiwaniu się okólnikiem należy uwzględnić zmiany wprowadzone z dniem 1 kwietnia 1963 roku rozporządzeniem ministra finansów z dnia 20 marca 1963 roku (Dziennik Ustaw nr 13, poz. 68 i 69).

W myśl § 1, ust. 2, rozporządzenia ministra finansów z dnia 25 września 1956 roku w sprawie obniżenia skali podatku od wynagrodzeń dla niektórych grup podatników oraz zwolnienia niektórych grup podatników od podatku od wynagrodzeń, ustalone tym rozporządzeniem mają zastosowanie do wynagrodzeń z tytułu stosunku służbowego lub umowy o pracę, otrzymywanych tylko od pierwszego płatnika.

W przypadku, gdy podatnik otrzymuje wynagrodzenie od dwóch lub więcej płatników, wówczas obniżona skalę podatku od wynagrodzeń stosuje się do wynagrodzeń z tytułu stosunku służbowego lub umowy o

pracę tylko u tego płatnika, który w oświadczeniu złożonym przez podatnika, wskazany został jako pierwszy płatnik. Pozostałe wynagrodzenia podlegają opodatkowaniu w wysokości określonej w art. 9, ust. 7 ustawy o podatku od wynagrodzeń, tj. przy wynagrodzeniach nie przekraczających kwoty 770 zł miesięcznie — według 5 proc. lub 7 proc. stopy podatku bez względu na wysokość wynagrodzenia, powyżej zaś tej kwoty — według skali podatkowej ze zwykłą o 50 proc. lub 100 proc. Stopę podatku 5 proc. lub 7 proc. oraz zwykłą 50 proc. lub 100 proc. podatku stosuje się w zależności od tego, czy wynagrodzenie otrzymywane jest od drugiego lub dalszych płatników.

Jeżeli podatnik nie złoży płatnikowi oświadczenia o pobieraniu względnie niepobieraniu wynagrodzeń od innych płatników, płatnik obowiązany jest w myśl przepisu art. 9, ust. 9 ustawy obliczyć podatek tak, jakby był trzecim płatnikiem, a choćby wynagrodzenia wypłacone przez tego płatnika podlegały opodatkowaniu według skali obniżonej, płatnik obowiązany jest w tym przypadku — jeżeli wynagrodzenie nie przekracza 770 złotych miesięcznie — stosować stopę procentową podatku 7 proc., a jeżeli przekracza kwotę 770 złotych miesięcznie — stosować skalę podatkową ze zwykłą o

100 proc. Ponadto w przypadku niezłożenia przez podatnika oświadczenia o stanie rodzinnym stosuje się zwykłą podatkową przewidzianą w art. 14 ustawy o podatku od wynagrodzeń.

Jeżeli podatnik otrzymuje wynagrodzenie od więcej niż jednego płatnika, podlegające opodatkowaniu według skali obniżonej lub podstawowej oraz według skali z art. 10-a ustawy, w przypadku gdyby płatnik wypłacający wynagrodzenie podlegające opodatkowaniu według skali z art. 10-a nie był wskazanym jako pierwszy, podwyżka o 50 proc. lub 100 proc. ma również zastosowanie do podatku obliczonego według skali z art. 10-a ustawy. W razie określenia w tym przypadku płatnika wypłacającego wynagrodzenie podlegające opodatkowaniu według skali w art. 10-a jako pierwszego, wynagrodzenie otrzymywane od drugiego i dalszych płatników, choćby wynagrodzenia u tych płatników podlegały obniżonej skali podatkowej, podlegają opodatkowaniu według skali podstawowej ze zwykłą o 50 proc. lub o 100 proc., ponieważ obniżona skala podatkowa może być stosowana tylko do wynagrodzeń otrzymywanych od pierwszego płatnika.

W następnym numerze będzie omówiony ciąg dalszy postanowień okólnika Ministerstwa Finansów.